

Sadurczykus Times

styczeń 2012

Powstanie Styczniowe

1863-1864

cześć I



PAMIĘTAMY O BOHATERACH 1863



Badania naukowe, jakie prowadziłem w latach 2000-2004 nad środowiskiem gimnazjalistów (licealistów) lubelskich w okresie międzypowstaniowym, skłoniły mnie do zorganizowania w dniu **23 kwietnia 2002 r. w IX LO sesji historyczno-naukowej poświęconej społeczeństwu Lubelszczyzny w walce narodowyzwoleniczej w XIX w.** Pomysł takiej sesji powstał w związku z dążeniem do kształcenia umiejętności pracy ze źródłami historycznymi. Zdobyć tę umiejętność powinno się znaleźć wśród najważniejszych celów współczesnej dydaktyki historii w szkole średniej. Lekcja miała charakter warsztatowy. Uczniowie dokonali samodzielnej analizy źródeł historycznych różnego typu, dotyczących różnych wydarzeń. Wśród środków dydaktycznych znalazły się teksty źródłowe (także w języku rosyjskim), m.in. dokument ogłaszający brankę w Lublinie, nigdzie dotąd niepublikowany, wyroki śmierci na powstańców styczniowych (Leon

Frankowski, Kazimierz Bogdanowicz), rozporządzenia władz powstańczych i rosyjskich, fragmenty pamiętnika gen. Chruszczowa, głównodowodzącego wojsk rosyjskich w Lublinie oraz źródła ikonograficzne), a także fragmenty pamiętników rękopiśmiennych absolwentów Gimnazjum Lubelskiego. Wybrane fragmenty z literatury popularnonaukowej zaprezentowane przez uczniów klasy III b zyskały dzięki poprzedniemu kontrastowi ze źródłami mocne uzasadnienie faktograficzne. Lekcja miała nauczyć korzystać ze źródeł na lekcjach w ogóle, a zwłaszcza sięgania do nich na lekcjach powtórzeniowych, zaprezentować niektóre aspekty metodyki pracy ze źródłami, także formy pracy ucznia. Celem sesji było także poszerzenie informacji zawartych w podręcznikach szkolnych oraz zwrócenie szczególnej uwagi na historię regionalną Lubelszczyzny.

Realizacja tego typu zajęć była możliwa dzięki prowadzonym przeze mnie w Archiwum Państwowym w Lublinie wieloletnich badań naukowych. W trakcie pisania doktoratu zrodziła się myśl, by realizować tego typu zajęcia z młodzieżą. Dostrzegłem w tym możliwość rozbudzania zainteresowań przeszłością i kształtowania postawy patriotycznej dzięki przybliżaniu wzorców osobowych bohaterów z nie tak odległej przeszłości. Kwerenda archiwalna dała mi okazję do podzielenia się zupełnie nieznanymi w literaturze naukowej faktami historycznymi, dotyczącymi postaw patriotycznych lubelskiej młodzieży, biorącej czynny udział zarówno w manifestacjach religijno-patriotycznych i ruchach spiskowych poprzedzających wybuch powstania styczniowego, jak i w działaniach zbrojnych na Lubelszczyźnie w latach 1863-1864.

Sesja naukowa posłużyła uzupełnieniu faktów historycznych zawartych podręcznikach szkolnych i akademickich. Wśród tekstów źródłowych zaprezentowałem sporządzone przeze mnie na podstawie źródeł listy imienne uczniów Gimnazjum Lubelskiego, którzy byli zaangażowani w walkę narodowyzwoleniczą w Lublinie w latach 1861-1863. Prezentacja ich w kontekście wiedzy zdobytej poprzednio na lekcjach historii pogłębiła wrażliwość odbioru tych informacji. Aktywizacja uczniów następowała dzięki zapoznawaniu się z nieznaną dotąd literaturę pamiętnikarską i popularnonaukową, ukazującą udział gimnazjalistów i byłych uczniów Gimnazjum Gubernialnego w manifestacjach patriotycznych i w samym Powstaniu Styczniowym. Sesję zakończyło wnikliwe omówienie scenariusza, który został udostępniony jej uczestnikom. Pragnę podkreślić, że niewątpliwym walorem sesji było rozbicie schematu lekcji, rozbudzenie w uczniach zainteresowania analizą tekstów źródłowych, wzbogacenie oferty edukacyjnej szkoły. Dla mnie osobiście było satysfakcją, że uczniowie wykazali dużą aktywność podczas sesji. Wypowiadali się chętnie i z zaangażowaniem. Uważali, że należy podobne sesje organizować w przyszłości.

25 kwietnia 2007 r. miałem zaszczyt uczestniczyć w sesji naukowej nt. *„Lublin i Lubelszczyzna na przestrzeni wieków”* zorganizowanej przez Koło Naukowe Historyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w ramach obchodów 690 rocznicy lokacji Miasta Lublina. Wygłosiłem prelekcję nt. *„Uczniowie i absolwenci gimnazjum lubelskiego wobec wystąpień politycznych 1860-1862 i powstania styczniowego”*. Głównym celem było ukazanie uczniów Gimnazjum Lubelskiego w okresie manifestacji patriotycznych, a także uczestnictwo w bronią w rękę w powstaniu styczniowym 1863 r. i konsekwencje tego uczestnictwa. Dzięki nowym materiałom źródłowym udało się poszerzyć dotychczasową wiedzę na ten temat uzupełniając tym samym dawniejsze publikacje historyków środowiska lubelskiego m. in. prof. Ryszarda Bendera z KUL i prof. Wiesława Śladkowskiego z UMCS oraz znanego badacza dziejów powstania styczniowego na Lubelszczyźnie Józefa Tomczyka.

Już w latach poprzedzających wybuch powstania styczniowego w Lublinie dochodziło do jawnych demonstracji uczuć narodowych. Organizowane były manifestacje będące wyrazem solidarności z ludnością całego Królestwa. Najbardziej aktywną siłą w tych działaniach była lubelska młodzież szkolna. Mimo wprowadzenia w październiku 1861 r. stanu wojennego i obowiązywania godziny policyjnej uczniowie Gimnazjum i innych lubelskich szkół nocami rozlepiali ulotki wzywające do zamiany sztyldów rosyjskich na polskie, ujawniające nazwiska szpiegów i donosicieli. Demonstracyjnie - wbrew nakazowi - młodzież nosiła oznaki żałoby narodowej, kolportowała zakazaną literaturę. Inicjatorem i organizatorem walki zbrojnej na Lubelszczyźnie był Leon Frankowski, który spotykał się z gimnazjalistami lubelskimi i zyskał wśród nich wielu zwolenników. Jeszcze w okresie przedpowstaniowym uczniowie najbardziej zaangażowani w konspirację zostali wykryci i ukarani. Za przestępstwa polityczne i naruszanie obowiązujących przepisów skazywani byli na kary aresztu i usuwani ze szkoły.





Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Koło Naukowe Historyków Studentów KUL

w ramach obchodów 690 rocznicy lokacji Miasta Lublina

Lublin i Lubelszczyzna na przestrzeni wieków

Patronat honorowy: Prezydent Lublina Adam Wasilewski

25 - 26 kwietnia 2007 roku
sala CN 107 Collegium Norwidianum

Dzień pierwszy (środa)

11.00 Przywitanie gości i rozpoczęcie sesji naukowej

Moderator: Artur Lis (KNHS KUL)

11.40 prof. Andrzej Rozwałka (UMCS) *Lublin przedlokacyjny w świetle badań archeologicznych i historycznych*

12.05 prof. Jerzy Kłoczowski (Instytut Europy Środkowo-Wschodniej) *Unia Lubelska*

12.50 prof. Ryszard Szczygiel (UMCS) *Awans Lublina za Jagiellonów*

12.55 prof. Tomasz Paruli (KUL) *Ikonaografia średniowiecznego Lublina*

13.00 - 13.30 przerwa

Moderator: Agnieszka Pomarańska (KNHS KUL)

13.30 dr Arkadiusz Stasiak (KUL) *Naukowy wymiar lubelskich obchodów setnej rocznicy śmierci Stanisława Szaslica*

13.55 prof. Henryk Gapski (KUL) *Lublin kościelny w czasach nowożytnych*

14.25 prof. Eugeniusz Niebojski (KUL) *Ks. Stanisław Matras - uczestnik powstania 1863 r. Zesłanie i pamiętnikarz*

14.55 dr Henryk Szudrski (Lublin) *Uczniowie i absolwenci gimnazjum lubelskiego wobec wystąpień politycznych 1860-1862 r. i powstania styczniowego*

15.20 pokaz filmu historycznego z serii *Ocalić od Zapomnienia*

Patronat medialny



Współpraca



Sponsor



Dzień drugi (czwartek)

Moderator: Andrzej Gładysz (KNHS KUL)

10.00 dr hab. Cezary Taracha (KUL) *Biskup Gorali i jego Lubelszczyzna*

10.25 dr Bohdan Szarek (Lublin) *Narodowa Siła Zbrojna w walce z nazistami i komunistami*

10.50 red. Adam Sikorski (TVP 3 Lublin) *Powstanie Zamajskie*

11.15 pokaz filmu historycznego *Powstanie Zamajskie*

13.00 - 13.30 przerwa

Moderator: Jacek Pożanowski (KNHS KUL)

13.30 prof. Grzegorz Karłowicz (KUL) *Rola Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*

13.55 mgr Łukasz Jasna (Instytut Europy Środkowo-Wschodniej) *Hrubieszów jako przykład zniszczenia przetrzeźni historycznej*

14.20 dr Zdzisław Bielen (Lublin) *Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego 1907 - 2007 r.*

14.45 Ks. abp Bolesław Pylak (Lublin) *Wizyta papieża Jana Pawła II w Lublinie*

15.10 zakończenie sesji naukowej

Trudy życia powstańczego wraz z obecnymi gimnazjalistami znosili absolwenci Gimnazjum Lubelskiego. Spośród nich na szczególną uwagę zasługują: **Henryk Wiercieński** (1843-1923), **Ludwik Baltzer** (1841-1910), ksiądz **Baltazar Paśnikowski** (1830-1863), **Kazimierz Bogdanowicz** (1837-1863), **Gustaw Wasilewski** (1839-1864), **Leon Przanowski** (1844-1924), **Antoni Skotnicki** (1841-1897), **Gracjan Chmielewski** (1840-1930), **Kwiryn Rupert Sobieszcański** (1838-1913), **Robert Alfred Przegaliński** (1840-1927) oraz **Aleksander Głowacki** (1847-1912).

BIOGRAMY:



Henryk Wiercieński (1843-1923) - uczeń w latach 1853–1860, który ukończył szkołę z prawem wstępu na Uniwersytet. Podjął studia w styczniu 1863 r., opuścił Warszawę i dołączył do oddziału Mariana Langiewicza. Służył w batalionie dowodzonym przez płk. Dionizego Czachowskiego. W krótkiej kampanii wziął udział w bitwach w Wąchocku, na Świętym Krzyżu i w Staszowie. 25 lutego 1863 r. w bitwie pod Małogoszczą dostał się do niewoli rosyjskiej. Wyrokiem sądu wojennego zostaje zesłany na Syberię¹. Wiercieński w swym pamiętniku przedstawił życie i obyczaje kopaczy na Syberii, poddał także wiele informacji o roli cywilizacyjnej Polaków na zesłaniu². Niepełnoletność w chwili wzięcia do niewoli umożliwiła mu skorzystanie z amnestii. Powrócił do kraju w styczniu 1869 r. Patriotyzm Henryka Wiercieńskiego to fakt niezaprzeczalny – Ojczyźnie dał wiele i starał się jej służyć całe życie. Po powrocie do kraju w 1869 r. osiadł w majątku rodzinnym w Niezabitowie, gdzie pełnił funkcję sędziego gminnego. W 1880 r. przeniósł się do Nałęczowa poświęcając się pracy publicystycznej i naukowej. Od 1915 r. osiadł w Lublinie, gdzie uczestniczył w życiu społeczno-gospodarczym miasta. Zmarł 16 października 1923 r., a jego pogrzeb był jedną z największych manifestacji lubelskich w latach dwudziestych³. Z jego pamiętnika dowiadujemy się, że kilku kolegów z jego szkolnej klasy, a wśród nich Kazimierz Gorzkowski⁴, Ludwik Baltzer⁵ i Władysław Horodeński, wzięło czynny udział w powstaniu styczniowym.

¹ H. Wiercieński, *Pamiętniki*, Lublin 1973, s. 6.

² M. Janik, *Dzieje Polaków na Syberii*, Kraków 1928, s. 364-365. Zob. H. Wiercieński, *Literatura Syberii* (Tygodnik Ilustrowany za r. 1898, nr 46 i 47), tenże, *Druga Ojczyzna Polska* (Tygodnik Ilustrowany za 1909, nr 23); H. Wiercieński, *Z wspomnień dalekiego Wschodu*, „Biblioteka Warszawska”, za luty 1913.

³ H. Wiercieński, *Pamiętniki*, s. 10. *Pamiętamy o Bohaterach Powstania styczniowego 1863*, Lublin 2003, s. 156-157.

⁴ APL,GWL, sygn. 491, Kazimierz Gorzkowski, lat 17, syn Adama, stanu szlacheckiego, rodem ze wsi Mircza, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1854-1860.

⁵ APL,GWL, sygn. 491, Ludwik Baltzer (Ballcer), lat 19, syn Jana, stanu miejskiego, rodem z Warszawy, religii ewangelicko augsburskiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1852-1860. W klasie I i IV otrzymał listy pochwalne, w klasach IV i VII nagrody książkowe.

Ludwik Baltzer (1841-1910) został zamknięty w twierdzy pietropawłowskiej. Skazany na 20 lat ciężkich robót w kopalniach na Syberii, przebywał w Siwakowej, a w 1881 r. mieszkał w Irkucku⁶. W zdecydowanej większości polscy wygnańcy odbywali karę zesłania samotnie. W liście z Irkucka z 1869 r. Baltzer napisał: „Tutaj w Syberii nie ma się, w kim zakochać, naszych Polek bardzo mało i to albo zamężne, albo Boże zlituj się, a w sybiraczce się zakochać, lepiej kamień uwiązać u szyi i utopić się”⁷. Napoleon Wronowski⁸, student Wydziału Lekarskiego Szkoły Głównej, wzięty do niewoli podczas powstania i zesłany na Sybir, po powrocie do kraju ukończył medycynę w Krakowie i osiadł na stałe w Turcji⁹. Tadeusz Gorzkowski¹⁰, Stanisław Konwicky¹¹, Michał Bóbr¹² i wspomniany Napoleon Wronowski szukali schronienia na emigracji. Ta garstka osób w miarę swoich sił wobec Ojczyzny wywiązała się z obowiązków i zapisała się w pamięci mieszkańców jako bohaterowie. Wystawieni na silne pokusy, nie sprzeniewierzyli się pomimo grożącej prywatności i niedoli, narażając siebie i swoich najbliższych na tułactwo i ciężką walkę o niepodległy byt w nowych warunkach życia, do jakich nie byli przygotowani¹³. Kilku absolwentów Gimnazjum Lubelskiego było dowódcami oddziałów partyzanckich m. im. Baltazar Paśnikowski¹⁴, Kazimierz Bogdanowicz¹⁵, Karol Świdziński, Gustaw Zakrzewski¹⁶, Gustaw Wasilewski¹⁷, oraz Zdzisław Skłodowski¹⁸, który był adiutantem Lelewela-Borelowskiego. W powstaniu walczyli także dwaj przyszli pamiętnikarze Seweryn Liniewski i Robert

⁶ Tamże, s. 100, Ludwik Baltzer (1841-1910), student Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, powrócił z Syberii w wieku późniejszym, przybity i sterany.

⁷ B. Jędrzychowska, Polscy zesłańcy na Syberii 1830-1883, Wrocław 2000, s. 33, 207.

⁸ APL, GWL, sygn. 491, Napoleon Wronowski, lat 17, syn Konstantego, stanu szlacheckiego, rodem ze wsi Zawada, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1853-1860. Listy pochwalne w klasie II, III i VI.

⁹ H. Wiercieński, Pamiętniki, s. 100; B. Jędrzychowska nie odnotowuje go na syberyjskim zesłaniu.

¹⁰ APL, GWL, sygn. 491, Tadeusz Gorzkowski, lat 19, syn Adama, stanu szlacheckiego, rodem ze wsi Mirza, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1854-1860.

¹¹ Stanisław Konwicky po powstaniu styczniowym był jednym z redaktorów „Niepodległości”, organu Komitetu Reprezentacyjnego, wydawanego w Zurychu.

¹² APL, GWL, sygn. 491, Michał Bóbr, lat 19, syn Wawrzyńca, urzędnika klasy VII, stanu szlacheckiego, rodem z miasta Łęczycy, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1851-1860. List pochwalny w klasie II.

¹³ H. Wiercieński, Pamiętniki, s. 99-100.

¹⁴ APL, GWL, sygn. 486, s. 53, sygn. 762, Księga Wpisowa Uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w roku szkolnym 1847-1848.

¹⁵ APL, GWL, sygn. 762, Księga Wpisowa Uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w roku szkolnym 1849-1850. Kazimierz Bogdanowicz, syn Grzegorza, stanu miejskiego rodem z Nadrybia był uczniem lubelskiego Gimnazjum i zamieszkiwał w Lublinie na ulicy Żmigród 198 u pana Jarmoszkiewicza. Z. Bieleń, Groby uczestników powstania styczniowego, s. 18.

¹⁶ APL, GWL, sygn. 489, sygn. 762, Księga Wpisowa Uczniów Gimnazjum Lubelskiego w roku szkolnym 1849-1850, Gustaw Zakrzewski, lat 16, syn Tadeusza, stanu szlacheckiego, rodem z Ciechomina, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1851-1855, mieszkał na Krakowskim Przedmieściu pod nr 155, z woli opiekuna udał się do Marymontu.

¹⁷ APL, GWL, sygn. 490. Gustaw Wasilewski, lat 19, rodem z Włodawy, stanu szlacheckiego, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1853-1858; R. Przegaliński, Wspomnienia szkolne, s. 51

¹⁸ APL, GWL, sygn. 489; C. W. Domański, Zdzisław Skłodowski, Polski Słownik Biograficzny, t. 38, Warszawa – Kraków 1997-1998, s. 201-203. Zdzisław Skłodowski (1841-1914), lat 17, syn Józefa urzędnika klasy 7, stanu szlacheckiego, rodem z Żukowa, religii rzymskokatolickiej, urodził się 20 maja 1841 r. w Łukowie, do klasy I gimnazjum uczęszczał w Siedlcach, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1849-1857. Nagrody ogólne w klasach I-IV, nagroda za język rosyjski w klasie V oraz list pochwalny w klasie VII, w 1857 r. złożył egzamin dojrzałości, jako prymus. 1 października 1857 r. zapisał się do Cesarsko-Królewskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej, ale zrezygnował ze studiów medycznych przed końcem roku akademickiego. Następnie wyjechał do Petersburga, gdzie wstąpił na Wydział Prawa tamtejszego Uniwersytetu. Studia ukończył w 1862 r. Po powrocie do Warszawy rozpoczął aplikację w Trybunale Cywilnym i zapewne wtedy uzyskał konspiracyjne wyszkolenie wojskowe i przyłączył się do powstania.

Przegaliński¹⁹ oraz Aleksandr Głowacki, znany później pisarz piszący pod pseudonimem Bolesław Prus, a ówczesnie uczeń lubelskiej szkoły.

W patriotycznym Lublinie organizacja spiskowa powstała stosunkowo wcześniej, bo już latem 1861 r. Ksiądz **Baltazar Paśnikowski** (1830-1863), naczelnik cywilny województwa lubelskiego, osobiście kontaktował się z Komitetem Centralnym i przywoził tajną prasę z Warszawy. Będąc księdzem, z łatwością docierał do duchowieństwa świeckiego i zakonnego w Lublinie i na prowincji. Energiczna konspiracyjna działalność księdza Paśnikowskiego i jego współpracowników znacznie ułatwiła duchowieństwu diecezji lubelskiej przystąpienie do organizacji spiskowej Komitetu Centralnego, co nastąpiło na zjeździe w Biskupicach 28 listopada 1862 r. Planowany wyjazd do Warszawy wraz z Janem Bogdanowiczem w celu przejęcia władzy w swoje ręce został unicestwiony przez carską żandarmerię²⁰. Aresztowania nastąpiły w nocy z 18 na 19 grudnia 1862 r. Obydwaj zostali umieszczeni w twierdzy zamojskiej. Paśnikowski, nie mogąc znieść udřeceń w więzieniu, po sześciomiesięcznym pobycie popełnił samobójstwo. Komendant twierdzy generał Hartung powiadomił o wypadku generała Chruszczowa. Natychmiast zarządono śledztwo, które przeprowadziła komisja wojenna. Po oględzinach zwłok stwierdzono, że ksiądz Paśnikowski poderżnął sobie gardło małym scyzorykiem w kazamatach fortecy zamojskiej nocą 16 na 17 czerwca 1863 r. Jedynie współczesna prasa podawała, że został pokątnie zamordowany. Pogrzeb odbył się 19 czerwca na cmentarzu parafialnym w Zamościu²¹.



52. Oddział kosynierów w czasie Powstania Styczniowego

¹⁹ R. Przegaliński, Moja działalność w powstaniu 1863 roku, [w:] Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, s. 123-125. Robert Przegaliński urodził się w 1840 r. Syn Jana pochodził z zubożałej rodziny szlacheckiej. Gimnazjum Gubernialne Lubelskie ukończył w 1856 r. Przez rok studiował jeszcze dodatkową klasę specjalną „z wykładem praw obowiązujących w Królestwie”, a po jej ukończeniu podjął pracę podpisarza Sądu Pokoju w Szczepieszynie. Zebrane przez siebie zbiory biblioteczne pod koniec życia oddał Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu. Zmarł 20 sierpnia 1927 r. w Grabówce i został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Księżomierzy.

²⁰ J. Tomczyk, Lublin w okresie powstania styczniowego, „Rocznik Lubelski”, t. 4, 1962, s.150-153.

²¹ Tamże, s. 155-156; APL,GWL, sygn. 762. Księga Wpisowa Uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w roku szkolnym 1847-1848, sygn. 486, s. 53. Baltazar Paśnikowski, lat 16, syn Łukasza, stanu miejskiego, ur. 3 stycznia 1830 r., rodem z miasta Czemierniki, przybył do Lublina ze Szkoły Powiatowej Łukowskiej, był uczniem Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego, w 1848 r z listem pochwalnym przeszedł do klasy V, Gimnazjum opuścił z początkiem II półrocza 1848-1849 ze względu na reskrypt rządowy z 10 lipca 1848 r. zabraniający synom biedniejszej ludności miejskiej uczęszczać do gimnazjum. Zamieszkiwał w Lublinie na ulicy Dominikańskiej u pana Staczyńskiego; Pamiętamy o Bohaterach 1863, s. 143-144. Od 1855 r. został wikarym przy katedrze w Lublinie. Do organizacji powstańczej wciągnął go w 1861 r. Leon Frankowski. Zob. R. Bender, Paśnikowski Baltazar, Polski Słownik Biograficzny, t. 25, Wrocław – Warszawa –Kraków – Gdańsk 1980, s. 318-319.



Kazimierz Bogdanowicz (1837-1863)²², były gimnazjalista lubelski²³, w chwili wybuchu powstania był właścicielem Nadrybia i dzierżawcą Łowczy w powiecie lubelskim²⁴. W swojej działalności patriotycznej wykazywał wiele zapału. Rozpoczął ją od własnych dóbr i najbliższej okolicy. Wraz ze swoim bratem Janem polecił nauczycielowi wiejskiej szkółki w Nadrybiu, aby nauczał dzieci pieśni narodowych, rozbudzając w nich uczucia patriotyczne²⁵. Sformował własnym sumptem oddział ochotników według wszelkich prawideł i wzorów militarnej walki. Jak pisał Berg, oddział liczył 400 piechurów i 60 jazdy. Piechota jego zbrojnego oddziału umundurowana była w brązowe świtki z czarnymi pasami i czarne barankowe konfederatki z różnokolorowymi kokardami biało-czerwonymi chorągiewkami, z pałaszów i pistoletów. Uzbrojenie piechoty składało się ze strzelb myśliwskich, kawalerii - jazda w granatowe mundury, brązowe burki i barankowe czapki - z lanc²⁶. Bogdanowicz został mianowany przez Leona Frankowskiego naczelnikiem powiatu chełmskiego²⁷. W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. miał zaatakować garnizon rosyjski w Chełmie. Wskutek zdrady doniesiono władzom o miejscu i terminie koncentracji oddziału w Małej Bukowej (obwód krasnostawski). Pułkownik Emanow, dowodzący garnizonem chełmskim, wysłał do Bukowej porucznika Bietkowskiego, którego zadaniem było aresztowanie wielu powstańców, a wśród nich dowódcę²⁸. Bogdanowicza pochwyconego przez ułanów rosyjskich, dzięki szybkiej pomocy zbrojnej oddziału Rembowskiemu (Rębajły-Kaliby) zdołano uwolnić²⁹. Odtąd współdziałał z oddziałami doktora Mikołaja Neczaja i Oswalda Radziejowskiego, wykonując szereg strategicznych marszów przez blisko trzy tygodnie na obszarze między Wieprzem i Bugiem. Dopiero na rozkaz generała Chruszczowa, po sprowadzeniu posiłków stacjonujących w Lublinie, udało się rozerwać łączność między oddziałami powstańczymi. W zaistniałej sytuacji Bogdanowicz chciał zaatakować wojska rosyjskie majora Raguzy w otwartym polu. 17 lutego 1863 r. pod wsią Rudka w powiecie krasnostawskim powstańcy mimo dzielnego oporu ulegli przewadze wroga. Poległo ich 11, a 14 zostało rannych. Bogdanowicz wyprowadził jednak znaczną część swych ludzi i udał się w rodzinne strony do Nadrybia³⁰.

²² B. Deskur, Dla moich wnuków, [w:] Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, s. 78. Kazimierz Bogdanowicz (1833-1863) z Nadrybia, dzierżawca Łowczy pod Chełmem, naczelnik powiatu krasnostawskiego, dowódca oddziału, poniósł klęskę koło Małych Rudek (17 II 1863), dostał się do niewoli pod Zezulinem ok. 26 lutego 1863 r. Został rozstrzelany w Lublinie 6 marca 1863 r. na polach ćwiczeń wojskowych za koszarami świętokrzyskimi. W miejscu straceń przy ul. Langiewicza jego nazwisko znajduje się na tablicy pamiątkowej. Pamiętamy o Bohaterach Powstania Styczniowego 1863, Lublin 2003, s. 127-128.

²³ APL, GWL, sygn. 486, s. 456, Kazimierz Bogdanowicz, lat 14, syn Grzegorza dziedzica dóbr Nadrybie, religii rzymskokatolickiej, uczeń klasy V. Zapisany do Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w roku szkolnym 1848/49. Przebywał w Gimnazjum do czerwca 1851 r. Opuścił z woli matki dla dalszego kontynuowania nauki i został przeznaczony do szkół realnych do Warszawy; J. S. Liniewski, Pamiętnik. Fragment z lat 1861-1864, [w:] Powstanie Styczniowe na Lubelszczyźnie, s. 140-141.

²⁴ Zob. J. Sokulski, Bogdanowicz Kazimierz, Polski Słownik Biograficzny, t. 2, Kraków 1936, s. 222.

²⁵ W. Śladkowski, Miejsce straceń powstańców 1863 roku w Lublinie, s. 33.

²⁶ A. Kraushar, Echa przeszłości. Szkice, wizerunki i wspomnienia historyczne, Warszawa 1917, s. 120; J. Sokulski, Bogdanowicz Kazimierz, PSB, t. 2, s. 222; W. Śladkowski, Miejsce straceń powstańców, s. 35.

²⁷ Tamże, s. 34.

²⁸ S. Liniewski, Pamiętnik. Fragment z lat 1861-1864, [w:] Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, s. 141.

²⁹ A. Kraushar, Echa przeszłości, s. 114. Zob. W. Przyborowski, Dzieje roku 1863, t. 1, s. 107.

³⁰ J. Sokulski, Bogdanowicz Kazimierz, PSB, t. 2, s. 222; W. Śladkowski, Miejsce straceń powstańców 1863 r., s. 38.

W świetle dokumentów urzędowych akcja oddziału Bogdanowicza trwała od 22 stycznia do 22 lutego 1863 r. Środki, jakimi rozporządzała piechota i kawaleria Bogdanowicza, ubrane w jednolite uniformy, zaopatrzone w broń, sztandar, a nawet kancelarię obozową, to cechy wyróżniające jego oddział od wielu innych w początkowym okresie powstania styczniowego³¹. Młody właściciel Nadrybia i Łowczy porzucił praktykowane podówczas pseudonimy (Sokołów, Rębajłów czy Lelewelów) celem zmylenia przeciwnika i osłonięcia się od możliwych następstw kontrybucji lub konfiskaty majątku. Zachował własne imię i nazwisko i pod nim walczył³². Bogdanowicz schwytany został przez Kozaków we wsi Zezulin 22 lutego 1863 r. Resztki jego oddziału schroniły się w pobliskich lasach. Generał Chruszczow w swym raporcie do Warszawy stwierdził, że „ujęcie owego dowódcy, który miał silny wpływ na umysły mieszkańców Lublina, podkopało ufność do moralnej siły powstania”³³. Wielki książę Konstanty w depeszy do cara z 28 lutego 1863 r. dodał, iż jest to „jedna z najbardziej ważnych osobistości”³⁴. Gdy wziętego do niewoli Bogdanowicza prowadzono przez Lublin, patriotyczna ludność miasta licznie wyległa na ulice. Chciała powitać a zarazem pożegnać dzielnego młodzieńca³⁵. Po krótkim śledztwie został skazany wyrokiem polowego sądu wojennego na śmierć przez rozstrzelanie. Przed wykonaniem wyroku w obecności księdza Stanisława Felińskiego i nadzorującego egzekucję podporucznika Czernirowskiego skazaniec sporządził testament, który po latach przytoczył Aleksander Kraushar³⁶. W swojej ostatniej woli, spisanej w Lublinie 5 marca 1863 r., o godzinie 6 nad ranem, na krótko przed straceniem, Bogdanowicz pożegnał się z matką, a włościanom swojej wioski pozostawił znaczne legaty³⁷.

„Najdrożsi moi! Ty najdroższa Matko, daruj jeżeli kiedykolwiek obraził cześć Ci należną. Módl się do Pana Naszego, aby nie raczył pamiętać na grzechy moje. Żegnam was wszystkich i proszę w tej chwili, by Bóg raczył dopuścić, byśmy się jeszcze kiedyś mogli razem znajdować. Z pieniędzy moich 21500 złp, które są kaucją dzierżawną, wynagrodzić krzywdy, jakie kiedykolwiek wyrządziłem, jako to: złotych dwa tysiące dać Olesi, która u Mamy pierwszej służyła, Jaśkowi Borysowi z Majdanu Nabrydzkiego złotych tysiąc, Borowiczce złotych pięćset, żonie Powagi złotych tysiąc. Długi, jako to: Iniarskiemu krawcowi, Henrykowi Gerliczowi złotych pięćset, Józefowi Gołuchowskiemu dać siedmiu tysięcy złotych. Z reszty przeznaczyć na ogrodzenie cmentarza w Łowczy i postawienie staui Matki Boskiej. Złotych dwa tysiące dołączyć do funduszu gromadzkiego w Łowczy, resztę zaś pieniędzy niech Mama obróci, jak się jej podobać będzie. Żegnam Was, kochajcie milion razy mocniej naszą (w tym miejscu jeden wyraz „nieszczęśliwą” grubo zamazany) Ojczyznę Polskę, niżeli ja ją kocham... Żegnam Was. Was syn, brat, sługa „Kazimierz”. Dnia 5 marca rano o 6 godz. 1863 r. Podpisał Ks. Stanisław Feliński, Podporucznik Czerniowski. Za zgodność, sekretarz powiatu A. Wołłowicz. We współczesnych „Ephemerides’ach” uwieńczono pamięć młodego bohatera, następującą notatką: „Chruszczow, widząc pięknego młodzieńca rzekł: proś o łaskę, jesteś młody. To prawda, odrzekł, ale nasza sprawa jest stara. Masz matkę kusił generał. Wstydziliby się gdybym prosił o łaskę. Zresztą bawimy się w komedię?. Miałem być rozstrzelany o 6-tej, teraz jest już 10 po godzinie, jesteście panowie spóźnieni. W parę chwil potem padł, przeszyty kulami....”³⁸.

³¹ A. Kraushar, Echa przeszłości, s. 115.

³² Tamże, s. 120, 123.

³³ J. Sokulski, Bogdanowicz Kazimierz, PSB, t. 2, s. 222.; W. Śladkowski, Miejsce straceń powstańców 1863 r., s. 38; S. Kieniewicz, Powstanie styczniowe, Warszawa 1983, s. 413.

³⁴ J. Sokulski, Bogdanowicz Kazimierz, PSB, t. 2, s. 38.

³⁵ J. Tomczyk, Lublin w okresie powstania styczniowego, s. 167.

³⁶ A. Kraushar, Echa przeszłości, s. 1241-125; W. Śladkowski, Miejsce straceń powstańców 1863 roku w Lublinie, s. 39.

³⁷ A. Kraushar, Echa przeszłości, s. 116.

³⁸ M. Bruchnańska, Ciche bohaterki, s. 345.

Drugą pamiątkę po Bogdanowiczu stanowi kopia fotograficznego portretu (patrz strona następna), przedstawiającego, jako pięknego młodzieńca w kozuszkę powstańcza i w rogatywce³⁹. Kazimierz Bogdanowicz został rozstrzelany za kozarami świętokrzyskimi w Lublinie⁴⁰. Pamięć o nim i jego losie przetrwała w ludowej pieśni śpiewanej w okolicy gdzie mieszkał i wojował:⁴¹

*Bogdanowicz się nazywał,
liczył lat dwadzieścia parę,
w młodym wieku pokazywał,
jak Ojczyznę czcić i wiarę.*

Rząd Narodowy wystosował pismo następującej treści: „Do Obywatelki Bogdanowiczowej, matki Kazimierza. Nikczemny rząd najeźdźczy nie pojmując szlachetnego obejścia naszego z jeńcami, wydarł życie synowi twojemu, Obywatelko, któren nieszczęśliwym wypadkiem dostał się w jego ręce. Straciłaś, Obywatelko, Syna, a tymczasem Rząd Narodowy jednego z najbardziej poświęconych dla sprawy Ojczyzny współpracowników, którego dusza wzniosła, serce wielkie, wołało śmierć ponieść, aniżeli odwołać się do łaski naczelnika najazdu. Od lat już kilku Syn twój, Obywatelko, pracował dla sprawy ojczyźnej, jeden z pierwszych pochwyił broń, uderzając na wroga. W wielkich wypadkach województwa Lubelskiego Rządowi Narodowemu okazał takie zaparcie się siebie, że policzony będzie między tych mężów, którzy błyszczą na polu naszych dziejów z tych czasów, kiedy cnota narodowa była w całym rozkwicie. Matka, która takiego Syna urodziła, nie potrzebuje pocieszenia, skoro syn ten ginie w obronie sprawy ojczyźnej, a odrzucając łaskę najeźdźców, daje świadectwo prawdzie i staje się świętym męczennikiem. Tymczasowy Rząd Narodowy Województwa Lubelskiego zapewnia Cię tylko, Obywatelko, że rozbój dokonany na osobie Twego Syna, śp. Kazimierza, pomszczony będzie tak dobrze, że najazd przeklnie pierwiastki azjatyckie, które skłoniły do mordowania bezbronnych”⁴².

Po Leonie Frankowskim komisarzem województwa lubelskiego został również były gimnazjalista lubelski, rewolucjonista rodem z Włodawy, **Gustaw Wasilewski (1839-1864)**⁴³. Po ukończeniu Gimnazjum Lubelskiego w 1858 r. został studentem Uniwersytetu Kijowskiego. Był członkiem Związku Trojnickiego w Kijowie. Jako wybitnego działacza lewicy czerwonych żandarmeria lubelska poszukiwała go już we wrześniu 1861 r.⁴⁴ Na apel Ludwika Mierosławskiego oraz na wieść o walkach we Włoszech i formowaniu się legionu polskiego młodzież z Królestwa Polskiego, Litwy i Ukrainy porzuciła uczelnie i ruszyła do

³⁹ A. Kraushar, Echa przeszłości, s. 124-125.

⁴⁰ W. Śladkowski, Miejsce straceń powstańców 1863 r., s. 38-39; Zob. Rozkaz naczelnika wojennego oddziału lubelskiego generała Chruszczowa o rozstrzelaniu dowódcy powstańczego Kazimierza Bogdanowicza, [w:] Lublin w dokumencie 1317-1967, Lublin 1976, s. 150.

⁴¹ Śladkowski, Miejsce straceń powstańców 1863 roku, s. 39.

⁴² M. Bruchnańska, Ciche bohaterki, s. 345-346.

⁴³ APL,GWL, sygn. 490. Gustaw Wasilewski, urodził się 21 lutego 1839 r we Włodawie, syn lekarza, stanu szlacheckiego, religii rzymskokatolickiej, kształcił się w Gimnazjum Gubernialnym Lubelskim w latach 1853-1858. Ukończył Wydział Historyczno-Filologiczny. Uczył się bardzo dobrze, nagrody w książkach w klasie: III, V i VI oraz nagrody za język rosyjski w klasie: III i IV. Zob. Lista maturzystów szkół lubelskich zaczynając od 1858 roku, [w:] Pamiętnik zjazdu b. wychowawców szkół lubelskich, Lublin 1926, s. 51; APL,GWL, sygn. 781, Księga cenzur Uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w roku szkolnym 1856-1857. APL,GWL, sygn. 782, s. 151-152; J. Tomczyk, Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego w Lubelskim i na Podlasiu, „Rocznik Lubelski”, t. 6, Lublin 1963, s. 17.

⁴⁴ J. Tomczyk, Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego, s. 17.

Heidelbergu, Paryża i Włoch. Wśród nich znalazł się Gustaw Wasilewski⁴⁵. Wraz ze Stefanem Bobrowskim, Włodzimierzem Milowiczem i Feliksem Wystouchem Wasilewski został jednym z delegatów misji paryskiej, aby się dowiedzieć o zamiarach Mierosławskiego i poinformować go o młodzieży pragnącej wstąpić do szkoły wojskowej. Został uczniem Polskiej Szkoły Wojskowej w Genui⁴⁶. Młodzież tymczasem w listopadzie 1861 r. zaczęła wydawać dziennik pt. „Głos z Paryża i Genui”, którego redaktorem został Wasilewski. Wszystko skończyło się na jednym zeszycie w formie broszurki z wstępnym artykułem Wasilewskiego, zaczynającym się od słów: „Polsko! My Twoje beniaminy....”⁴⁷. Do Lublina przybył z Kaliskiego, gdzie piastował stanowisko komisarza wojewódzkiego czerwonych⁴⁸. Komisarzem województwa lubelskiego był od lutego 1863 r. W Lubelskiem pracował stosunkowo krótko, bowiem wyjechał walczyć do Lwowa i tam został uwięziony. Po ucieczce z więzienia 24 kwietnia 1863 r. dołączył do oddziału Lelewela-Borelowskiego i tego samego dnia osłaniając odwrót oddziału zginął, pod Józefowem Ordynackim⁴⁹.

Spośród mniej znanych gimnazjalistów lubelskich, których odnajdujemy na listach maturalnych w latach 1860-1861⁵⁰, udało się nam ustalić kolejną grupę, byłych wychowanków tej szkoły, którzy wzięli udział w powstaniu styczniowym. Na szczególną uwagę zasługuje **Leon Przanowski (1844-1924)**, który ukończył gimnazjum razem z Henrykiem Wiercieńskim w 1860 r. Po wybuchu powstania wstąpił do oddziału innego absolwenta gimnazjum, Gustawa Zakrzewskiego, działającego na Podlasiu⁵¹. Pod jego dowództwem uczestniczył 25 marca 1863 r. w potyczce pod Blizocinem koło Kocka. Wziął udział w trzeciej i czwartej kampanii Borelowskiego-Lelewela wiosną i latem 1863 r. Awansował na podporucznika i porucznika, został dowódcą 1 plutonu kawalerii. Walczył pod Chruślinem, Korytnicą, Różą oraz Batorzem. Szczególnie odznaczył się w bitwie pod Panasówką. Po śmierci Lelewela przeniósł się w Kieleckie do oddziału Dionizego Czachowskiego, którego został adiutantem. Uczestniczył w bitwie pod Rybnicą. Po upadku powstania wyjechał do Belgii, gdzie wstąpił na Uniwersytet w Gandawie. W 1869 r. powrócił do kraju i został aresztowany. Na skutek amnestii został uwolniony, lecz pozostawał pod nadzorem policji⁵².

⁴⁵ E. Halicz, Polska Szkoła Wojskowa w Genui i Cuneo (1861-1862), Warszawa 1959, s. 115, 133.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ R. Rogiński, Kartki z pamiętnika (1861-1863, [w:] Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, s. 29-32.

⁴⁸ S. Kieniewicz, Powstanie styczniowe, Warszawa 1983, s. 289.

⁴⁹ J. Tomczyk, Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego, s. 17; Z. Kolumna, Pamiętka dla rodzin polskich, t. 2, Kraków 1868, s. 78; S. Zielinski, Bitwy i potyczki 1863-1864, Rapperswil 1913, s. 87; S. Kieniewicz, Powstanie styczniowe, s. 467.

⁵⁰ R. Przegalinski, Pamiętnik zjazdu byłych wychowanców Szkół Lubelskich, Lublin 1926, s. 52-55.

⁵¹ B. Deskur, Dla moich wnuków, [w:] Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, Gustaw Wysogota Zakrzewski (Gustaw Wyskota), czynny członek konspiracji podlaskiej, współdowodzący z księdzem Brzózka atakiem na Łuków 23 stycznia 1863 r. następnie dowódca jazdy w zgrupowaniu Lewandowskiego. Wraz z tym oddziałem walczył pod Sosnowicą (4 III). Samodzielnie potykał się pod Gończycami, a potem wspólnie z Lewandowskim atakował 22 marca 1863 r. Garwolin. Walczył pod Kobylą Wolą (24 III), Blizocinem (25 III), Krzywłą (27 III), Środą (23 V) oraz pod Batorzem (6 IX).

⁵² Z. Bieleń, Groby uczestników powstania styczniowego, s. 34. Leon Przanowski (1844-1924) – urodził się w Celejowie koło Puław. Syn Wojciecha, legionisty napoleońskiego i kapitana Wojska Polskiego, ziemianin. Ukończył wydział fizyczno-matematyczny Gimnazjum Gubernialne Lubelskie w 1860 r., po czym wstąpił do Instytutu Agronomicznego na Marymoncie, a po jego przeniesieniu do Puław został studentem tamtejszego Instytutu. Brał czynny udział w życiu społecznym i gospodarczym Lublina, należał do twórców i organizatorów towarzystw wzajemnych ubezpieczeń „Ceres” i „Snop”, od 1893 r. pracował w Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, od 1906 r. został prezesem jego Oddziału Lubelskiego. W latach 1918-1920 pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Dobroczynności w Lublinie. Zmarł 5 marca 1924 r. w Lublinie.

Zdzisław Skłodowski (1841-1914), młodszy syn Józefa Skłodowskiego, dyrektora Gimnazjum Lubelskiego. Jako cywilny organizator powstania 1863 r. został adiutantem i komisarzem Rady Narodowej w oddziale Marcina Borelowskiego. Walczył w powstaniu pod nazwiskiem Miecznikowski. W trakcie działań pod Panasówką został ranny i mimo tego wziął udział w bitwie pod Batorzem 6 września 1863 r. Na jego rękach zmarł jeden z najdzielniejszych partyzantów Marcin Borelowski-Lelewel. Po upadku sprawy narodowej wyemigrował do Francji i w Tuluzie podjął bezpłatne studia doktoranckie jako uciekinier polityczny. W 1865 r. uzyskał na Wydziale Prawa i Nauk Ekonomicznych stopień doktora. Po ukończeniu Uniwersytetu w Tuluzie dzięki staraniom rodziny wiosną 1866 r. powrócił do kraju. Do 1870 r. był docentem w warszawskiej Szkole Głównej, którą porzucił po zreformowaniu jej na uniwersytet rosyjski. Pracował jako, rejent w Skalmierzu. Zmarł 23 czerwca 1914 r. w Kielcach⁵³. Warto wspomnieć, że duże usługi oddał powstaniu w Lubelskiem Bolesława Skłodowska, siostra Zdzisława, a córka byłego dyrektora Gimnazjum w Lublinie, oraz wymieniona już wcześniej Izabela Bieczyńska, córka lubelskiego inżyniera⁵⁴.



Antoni Skotnicki (1841-1897) po wybuchu powstania styczniowego był czynnym w organizacji podlaskiej naczelnikiem powiatu łukowskiego, okresowo pełnił także obowiązki naczelnika tego województwa w zastępstwie Bronisława Deskura⁵⁵. W drugiej połowie października 1863 r. został mianowany komisarzem pełnomocnym województwa podlaskiego. W związku z dekonspiracją organizacji podlaskiej, po aresztowaniu naczelnika Władysława Rawicza⁵⁶ (27 września), Rząd Narodowy na początku listopada przeniósł go na stanowisko komisarza w województwo kaliskie. Okresowo przebywał we Wrocławiu, gdzie organizował przerzut broni dla powstania. W wydanym ogólniku 24 lutego 1864 r. wzywał naród do wytrwałości zapowiadając, że wiosną zostanie wznowiona walka. Tropiony przez Rosjan na początku maja 1864 r. wyjechał za granicę. W Paryżu został członkiem lewicowego Zjednoczenia Emigracji Polskiej. W 1869 r. opuścił Paryż i przybył do Galicji. We Lwowie spędził ostatnie lata swojego życia. Zmarł 14 grudnia 1897 r., i został pochowany na cmentarzu Łyczakowskim⁵⁷.

⁵³ R. Przegaliński, Wspomnienia szkolne, s. 129; W. Tołwiński, Historia szkół lubelskich, [w:] Pamiętnik zjazdu b. wychowawców Szkół Lubelskich, Lublin 1926, s. 27; J. Tomczyk, Lublin w okresie powstania styczniowego, Rocznik Lubelski, t. 4, 1962, s. 162; C. W. Domański, Polski Słownik Biograficzny, Skłodowski Zdzisław, t. 38, Warszawa – Kraków 1997-1998, s. 201-203.

⁵⁴ J. Tomczyk, Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego, s. 57.

⁵⁵ B. Deskur, Dla moich wnuków, [w:] Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, Lublin 1966, s. 73. Bronisław Deskur, ur. w 1830 r. w Rudzie Talubskiej na Podlasiu, wywodził się ze spolonizowanej już w trzecim pokoleniu szlachty francuskiej, naczelnik cywilny województwa podlaskiego oraz powiatu radzyńskiego, major kawalerii w powstaniu styczniowym, zmarł 16 sierpnia 1895 r. we Lwowie; Zob. J. Sokulski, Deskur Bronisław. PSB, t. 5, Kraków 1939, s. 130-131.

⁵⁶ B. Deskur, Dla moich wnuków, s. 116. Władysław Rawicz (1822-1864), syn bankiera, właściciel ziemski, stronnik białych, aresztowany, po okrutnym śledztwie powieszony w Siedlcach 21 listopada 1863 r.

⁵⁷ F. Ramotowska, Skotnicki Antoni, Polski Słownik Biograficzny, t. 38, Warszawa – Kraków, 1997-1998, s. 299-300; B. Deskur, Dla moich wnuków. Antoni Skotnicki, (mylnie podano datę urodzenia 1863 r.), syn pocztmistrza spod Ryk, student Uniwersytetu Kijowskiego, członek lewicy czerwonych, komisarz pełnomocny województwa podlaskiego, po powstaniu przedsiębiorca budowlany i dziennikarz w Galicji.

Gracjan Chmielewski (1840-1930) jako uczeń Instytutu Politechnicznego w Puławach wstąpił do oddziału powstańczego Frankowskiego lub Zdanowicza. Przedostał się na Kielecczyznę i walczył w oddziałach Langiewicza. Powrócił na Lubelszczyznę i służył w kawalerii Wierzbickiego (Wagnera). Wziął udział w bitwach pod Kaniową, Chruśliną i Żyzynem. Po powstaniu przez dłuższy czas znajdował się pod nadzorem policyjnym⁵⁸. Adam Mazurkiewicz (1843-1906) nie ukończył gimnazjum, walczył w bitwie pod Fajslawicami, w której został wzięty do niewoli i wcielony do wojska rosyjskiego. Służbę odbywał na Syberii⁵⁹.

Kwiryn Rupert Sobieszczański (1838-1913), absolwent lubelskiej szkoły z 1858 r., za udział w powstaniu na Lubelszczyźnie przez pewien czas był więziony w Zamościu. Następnie wyjechał za granicę, do Prus. W 1871 r. ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Żabikowie w Poznańskim⁶⁰. Najmniej informacji posiadamy o Janie Sulewskim (1843-1891), o którym wiemy tylko, że walczył w powstaniu na Lubelszczyźnie⁶¹.

Robert Alfred Przegaliński (1840-1927), pomimo że nie był nigdy w oddziale ani też nie brał udziału w bitwie, był aktywnym działaczem i organizatorem niskiego szczebla prowincjonalnego. Jako podpisarz Sądu Pokoju miasta Szczebrzeszyna został wkrótce wciągnięty do pracy konspiracyjnej przez naczelnika miasta Biłgoraja Jasińskiego. Mianowano go naczelnikiem i komendantem Szczebrzeszyna. Zajęty gorliwie konspiracją, spotykał się z czołowymi działaczami, a także z wysłannikami KCN z komisarzem Leonem Frankowskim, czy agentem Stanisławem Kochańskim. Po jednej z narad zanotował w pamięci niezwykle symptomatyczne słowa Frankowskiego „*Polacy potrafią kijami zdobyć karabiny, a karabinami armaty*”. Brał udział w przygotowaniu ataku na Szczebrzeszyn, organizował warsztaty zaopatrzeniowe dla oddziałów powstańczych. Był świadkiem wielu ważnych wydarzeń na Zamojszczyźnie, które pozostawił w olbrzymiej spuściźnie pamiętnikarskiej powstania styczniowego⁶².

⁵⁸ Z. Bieleń, Groby uczestników powstania styczniowego na cmentarzach Lublina, s. 19. Gracjan Chmielewski (1840-1930) – urodził się w Kraśniku, Gimnazjum Gubernialne Lubelskie ukończył w 1861 r. na Wydziale Fizyczno-Matematycznym. Ukończył Wydział Matematyczno-Przyrodniczy Szkoły Głównej w Warszawie. Po studiach podjął pracę pedagogiczną w Warszawie, w szkołach rządowych i prywatnych. W 1905 r. podjął pracę w polskim szkolnictwie prywatnym w Lublinie. Był założycielem i długoletnim dyrektorem Gimnazjum im. S. Staszica. W 1918 r. opuścił stanowisko dyrektora i osiadł w Sadurkach. Zmarł 17 maja 1930 r. w Wymysłowie. Odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari* i pośmiertnie Krzyżem Niepodległości z Mieczami. Zob. R. Kucha, Gimnazjum męskie i szkoła im. Staszica w Lublinie w latach 1864-1919, [w:] Szkoła Czterech Wieków Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie, Lublin 1992, s. 149-157.

⁵⁹ Z. Bieleń, Groby uczestników powstania, s. 30, Adam Mazurkiewicz (1843-1906) – urodził się w Puławach. Po powrocie do kraju pracował na Kolei Nadwiślańskiej jako naczelnik odcinka od Klementowic do Lublina, zmarł 17 grudnia 1906 r. w Lublinie.

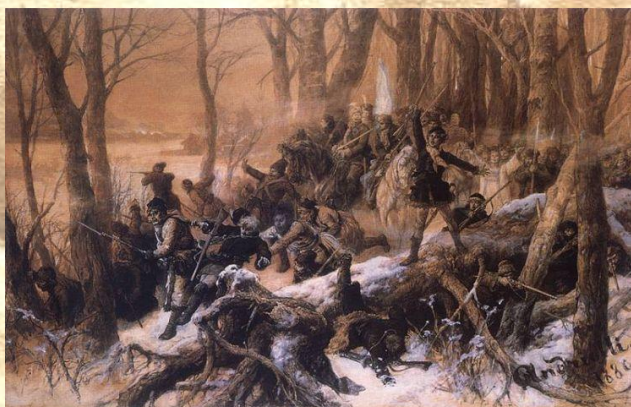
⁶⁰ Z. Bieleń, Groby uczestników powstania styczniowego, s. 36, Kwiryn Rupert Sobieszczański (1838-1913) – urodził się 27 marca 1838 r. w Podlodowie. Ziemiańcin, początkowo uczęszczał do szkoły w Szczebrzeszynie, skąd przybył do Lublina. W 1871 r. powrócił do rodzinnego Podlodowa i majątku Rachań i zajął się gospodarowaniem. Sprowadził do kraju pierwszą żniwiarkę i założył pierwszą krochmalnię. Podlodów przekazał swojemu synowi, a sam osiadł w lubelskim Konstancyńowie. Należał do grona inicjatorów i organizatorów Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego i Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Lublinie. Zmarł 19 marca 1913 r. w Konstancyńowie.

⁶¹ Z. Bieleń, Groby uczestników powstania styczniowego, s. 37, Jan Sulewski (1843-1891) – urodził się w Lublinie na Bronowicach. Był uczniem Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego. Z zawodu był bednarzem. Po upadku powstania prowadził zakład bednarski na Bronowicach. Zmarł 19 lipca 1891 r. w Lublinie.

⁶² R. Przegaliński, Moja działalność w powstaniu 1863 roku, [w:] Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, s. 123-124. Zob. Biblioteka H. Łopacińskiego w Lublinie, sygn. 1874 „Wyjątek z pamiętników R. Przegalińskiego”.



Aleksander Głowacki (1847-1912) wraz ze starszym bratem Leonem, nauczycielem siedleckiej szkoły powiatowej, brał czynny udział w powstaniu styczniowym⁶³. W 1864 r. należał do oddziału „Dzieci Warszawskich”, a następnie do partii Zielińskiego na Podlasiu⁶⁴. „Dzieci Warszawskie” były jednym z oddziałów mazowieckich, utworzonym pod Mszczonowem pod koniec czerwca 1863 r. pod dowództwem Ludwika Żychlińskiego, byłego oficera wojsk Stanów Zjednoczonych, komandora gwardii papieskiej. Działał on w okręgu warszawskim i sandomierskim⁶⁵. Jak wspomina Wacław Horodyński⁶⁶, towarzystwem Aleksandra Głowackiego nie cieszyli się w szeregach powstańczych zbyt długo, ponieważ w pierwszej potyczce, jaką stoczył 1 września 1863 r. oddział Zielińskiego pod Białką, 4 km na południe od Siedlec, Głowacki został ranny, stracił przytomność i dopiero po bitwie znaleziono go leżącego na polu, skąd przewieziono go do któregoś z okolicznych dworów⁶⁷. Schwytany przez oddział Maniukina w lasach pod Krzywdą, był więziony w Siedlcach, a następnie w Lublinie⁶⁸. Ze względu na swój młody wiek i za poręczeniem ciotki został zwolniony z więzienia. Ponownie w 1864 r. rozpoczął naukę i wstąpił do klasy VI Liceum Lubelskiego, które ukończył w 1866 r.⁶⁹.



⁶³ J. Frankowski, *Dzieje Gimnazjum Siedleckiego*, [w:] *Księga pamiątkowa Siedlczan (1844-1905)*, Warszawa 1927, s. 40.

⁶⁴ T. Mencil, *Lublin przedkapitalistyczny*, [w:] *Dzieje Lublina*, t. 1, Lublin 1965, s. 216.

⁶⁵ W. Horodyński, *Prus w powstaniu styczniowym*, [w:] S. Fita, *Wspomnienia o B. Prusie*, Warszawa 1962, s. 19.

⁶⁶ Tamże, s. 18. Wacław Horodyński (urodzony w 1847 r.). Gimnazjum ukończył w Warszawie. W 1865 r. wstąpił na Wydział Prawa i Administracji Szkoły Głównej. Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim w 1870 r. Adwokat przysięgły w Warszawie, autor prac i artykułów z zakresu prawa. Opublikował *Pamiętnik Rok 1863*, Warszawa 1916 oraz *Z pamiętników mojego ojca Józefa Karola Horodyńskiego*, Warszawa 1916.

⁶⁷ W. Horodyński, *Prus w powstaniu styczniowym*, s. 19-20.

⁶⁸ J. Frankowski, *Dzieje Gimnazjum Siedleckiego*, s. 40.

⁶⁹ R. Świdziński, *Notatki o Prusie w 1864-1870*, [w:] S. Fita, *Wspomnienia o B. Prusa*, s. 65; K. Świerczewski, *Wspomnienia czasów szkolnych*, [w:] *Księga pamiątkowa Kielczan 1856-1904*, wydana z okazji zjazdu wychowanków gimnazjum w Kielcach 7 i 8 września pod red. T. Ruśkiewicza, Warszawa 1925, s. 233. B. Prus urodził się w 1847 r. kształcił się w Gimnazjum Kieleckim w VI klasie, aby następnie ze starszym bratem profesorem historii Polski przenieść się do Lublina, gdzie ukończył gimnazjum jako zdolny matematyk; Z. Szwykowski, *Głowacki Aleksander*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław – Kraków – Warszawa 1959-1960, s. 117-121. Aleksander Głowacki ur. się 20 sierpnia 1847 r. w okolicy Hrubieszowa, jako syn Antoniego prywatnego oficjalisty w dużym majątku ziemskim.

Z pogardą młode pokolenie Polaków przyglądało się perfidnym machinacjom władz zaborczych i nie mogło pogodzić się z klęską. Lubelska straż ziemska pilnie śledziła odezwy i plakaty młodych patriotów z Lubelskiego Liceum (Gimnazjum). Ślady prowadziły do mieszkania ucznia klasy VI Jana Boguckiego, u którego znaleziono spinkę z polskim orłem i napisem „Boże zbaw Polskę”, natomiast u absolwenta gimnazjum Apolinarego Naszyńskiego - pistolet z wyrytą datą 1863 r. Podejrzenia straży ziemskiej oraz wyniki dokonanej rewizji świadczyły, że gimnazjaliści z pietyzmem przechowywali pamiątki narodowe i nie rezygnowali z dalszej walki zmierzającej do wyzwolenia ojczyzny⁷⁰. Ci, którzy uniknęli niewoli i wyroków sądowych, powrócili do szkoły. Rektor Liceum Józef Żuchowski przyjmował dawnych powstańców, aby zyskując prawa ucznia, unikali dalszych popowstaniowych represji⁷¹. Dopóki Lublin znajdował się w rękach rosyjskich, nie mogła tutaj powstać żadna organizacja skupiająca weteranów powstania styczniowego. Sytuacja uległa zmianie dopiero w grudniu 1915 r., kiedy grono lublinian powołało do życia Komitet Obchodu Rocznicy Powstania 1863 r. 22 stycznia 1916 r. w kościele Powiżytkowskim w Lublinie przy ulicy Namiestnikowskiej (obecnie Narutowicza) wmurowano tablicę pamiątkową, na której widniał napis:

**CZEŚĆ WALCZĄCYM
O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ
OJCZYZNY
22 I 1863 R.
TABLICA TA WMUROWANA ZOSTAŁA
D. 22 STYCZNIA 1916 R.
PODCZAS PIERWSZEGO W LUBLINIE
PUBLICZNEGO OBCHODU
POWSTANIA STYCZNIOWEGO**

Następnego dnia utworzono Komitet Wsparć Weteranów 1863 r., którego prezesem został Henryk Wiercieński⁷². Komitet był niezmiernie potrzebny, ponieważ w 1916 r. w Lublinie i w podlubelskich okolicach mieszkało ponad stu weteranów⁷³, wśród nich byli gimnazjaliści: Tomasz Biernacki (1843-?)⁷⁴, Gracjan Chmielewski (1840-1930)⁷⁵, Andrzej Dąbski (1847-1918)⁷⁶, Emilian Domański (1845-1922)⁷⁷, Aleksander Józefowicz (1844-

⁷⁰ J. Tomczyk, Lublin w okresie powstania styczniowego, s. 170.

⁷¹ T. Mencil, Lublin w okresie walk narodowowyzwoleńczych, s. 149.

⁷² A. Kaproń, Komitet Wsparć Weteranów 1863 R. w Lublinie, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. LII/LIII, Sectio F, Lublin 1997/1998, s. 116-117. Pamiętamy o bohaterach, s. 157.

⁷³ H. Wiercieński, Weterani 1863 roku, „Głos Lubelski”, nr 291, s. 2. Autor podaje liczbę 108 osób.

⁷⁴ APL,GWL, sygn. 497. Tomasz Biernacki, syn Zygmunta przybył, do Gimnazjum ze szkoły Powiatowej Siedleckiej w 1860 r., jako uczeń klasy VI przebywał w Gimnazjum Gubernialnym Lubelskim do lipca 1862 r. Skąd rodem, jakiego stanu i religii, w aktach nie odnotowano. Z woli rodziców przeniesiony do Gimnazjum Siedleckiego.

⁷⁵ APL,GWL, sygn. 491. Gracjan Chmielewski, lat 19, syn Franciszka, stanu szlacheckiego, rodem z Końskowoli, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1855-1861. Nagrody ogólne w książkach w klasach II, III i IV.

⁷⁶ APL,GWL, sygn. 491. Andrzej Dąbski, lat 19, syn Stanisława, stanu szlacheckiego, ze wsi Zwiartowa, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1853-1860.

⁷⁷ APL,GWL, sygn. 491. Emilian Domański, lat 17, syn Józefa, stanu szlacheckiego, rodem z Lublina, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1856-1861.

1925)⁷⁸, Wiktor Łastowiecki (1841-1918)⁷⁹, Jan Piskorski (1841-?)⁸⁰, Stanisław Przewuski (1839-1924)⁸¹ i Henryk Wiercieński (1843-1923)⁸².

Z inicjatywy członków Komitetu w połowie września 1916 r. powołano do życia Komitet Przeniesienia Prochów Powstańców 1863 r. pod przewodnictwem Wiercieńskiego. Po uzyskaniu pozwolenia od Komendy Obwodowej na ekshumację uroczystości rozpoczęto 22 października o godzinie 14 na placu za koszarami świętokrzyskimi w miejscu straceń. W obecności wielotysięcznego tłumu lublinian dokonano uroczystej ekshumacji szczątków sześciu straconych powstańców: Leona Frankowskiego – pierwszego komisarza Rządu Narodowego w Powstaniu Styczniowym na Województwo Lubelskie, oraz dowódców oddziałów powstańczych: Józefata Barszczewskiego (lat 26), Tadeusza Błońskiego (l.52), Kazimierza Bogdanowicza (l. 26), Jana Kochańskiego (l.26) oraz Józefa Meskuła (l.30). Szczątki ich przeniesiono do zbiorowej mogiły (sek.9/10) na cmentarz przy ulicy Lipowej, a w miejscu ich kaźni wzniesiono pamiątkowy dębowy krzyż. Kiedy z czasem uległ zniszczeniu, w latach sześćdziesiątych XX w. został zastąpiony marmurową płytą, za którą umieszczono kamienną tablicę z nazwiskami straconych. W 130 rocznicę powstania styczniowego staraniem władz i społeczności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, zostało ono poddane restauracji i rekonstrukcji. Ponownie stanął tu dębowy krzyż, a marmurowa płyta otrzymała napis: „Miejsce straceń powstańców 1863 roku”, zaś tablica z nazwiskami została umieszczona na kamiennym murze⁸³. Wśród tych sześciu bohaterów, znalazł się były uczeń lubelskiego gimnazjum Kazimierz Bogdanowicz, który swoje życie złożył na ołtarzu Ojczyzny.

Generalnie można stwierdzić szczególne zaangażowanie gimnazjalistów i absolwentów gimnazjum lubelskiego w ruchu niepodległościowym, zaś prawdziwym sprawdzianem dojrzałości patriotycznej stały się wydarzenia związane ze zrywem narodowym 1863 r.

⁷⁸ APL,GWL, sygn. 491; sygn. 494, s. 403. Aleksander Józefowicz, lat 17, syn Kazimierza, stanu szlacheckiego, religii rzymskokatolickiej. Uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1854-1861. W ciągu roku szkolnego 1860/61 jako uczeń klasy VII odznaczał się chwalebny sprawowaniem i pracowitością, zasłużył na publiczną pochwałę.

⁷⁹ APL,GWL, sygn. 762, Księga wpisowa Uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w roku szkolnym 1849/50. Wiktor Łastowiecki, lat 10, syn Jana, stanu szlacheckiego, rodem ze wsi Radawczyk, religii rzymskokatolickiej, zamieszkiwał u matki na ulicy Dominikańskiej.

⁸⁰ APL,GWL, sygn. 484, s. 142. Jan Piskorski, lat 21, syn właściciela posiadłości miejskiej, rodem z miasta Michowa, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1841-1845, nie posiadał funduszy do dalszego opłacenia wpisu.

⁸¹ APL,GWL, sygn. 491. Stanisław Pniewski, lat 17, syn Jana, stanu szlacheckiego, rodem ze wsi Skoczów gub. płockiej, religii rzymskokatolickiej, uczeń Gimnazjum Gubernialne Lubelskie od września 1859 do kwietnia 1860 r.

⁸² APL,GWL, sygn. 491. Henryk Wiercieński, lat 17, syn Stanisława, stanu szlacheckiego, rodem ze wsi Kłodnicy, religii rzymskokatolickiej. Uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1853-1860. Nagrody w książkach w klasach I, II, IV i VII, listy pochwalne w klasach III, V i VI oraz medal srebrny w klasie VII.

⁸³ W. Śladkowski, Miejsce straceń powstańców 1863 roku w Lublinie, Lublin 1993, s. 9; A. Kaproń, Komitet Wsparć Weteranów 1863 roku w Lublinie, s. 119. Zob. Pamiętamy o Bohaterach, s. 123.

22 stycznia 2010 r. w IX LO im. Mikołaja Kopernika w Lublinie odbyła się sesja historyczno – naukowa na temat 147 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. W symposium uczestniczył Henryk Wagner Wicekurator Oświaty w Lublinie.

Wystąpienia zaproszonych gości – szczególnie dla młodych ludzi - przyczyniły się do lepszego poznania i zrozumienia wydarzeń 1863 r., przybliżyły sprawy obecne w legendzie, świadomości społecznej i tradycji rodzinnej. Wysiłek organizatorów umożliwił spojrzenie na dzieje ojczyzny z perspektywy lokalnej, regionalnej. Wygłoszone referaty uświadomiły słuchaczom ogromną rolę powstania styczniowego, które dało Polakom siłę potrzebną do przetrwania na następne lata. Henryk Wagner lubelski Wicekurator Oświaty podkreślił ważną rolę, jaką odegrała młodzież w powstaniu styczniowym. Powiedział: „Młodzi ludzie, także z Lubelszczyzny angażowali się w walkę o wolność. Dzisiejsza sesja w Państwa szkole jest doskonałą kontynuacją tych tradycji, jest lekcją wychowania patriotycznego i mam nadzieję, że już na stałe wpisze się w tradycję szkoły”.

GALERIA ZDJEŃ Z SESJI NAUKOWEJ:



p. dyr. Zofia Bielecka i p. wicekurator Bogdan Wagner



UCZNIOWIE GIMNAZJUM GUBERNIALNEGO W LUBLINIE W MANIFESTACJACH RELIGIJNO-PATRIOTYCZNYCH W OKRESIE POPRZEDZAJĄCYM POWSTANIE STYCZNIOWE

Złagodzenie carskiego reżimu policyjnego w Królestwie Polskim mogło nastąpić dopiero po roku 1856. Polacy mieli nadzieję, że po śmierci **cara Mikołaja I** (1855) i namiestnika **Iwana Paskiewicza** (1856) spełnią się marzenia o niepodległej Polsce. Wbrew oczekiwaniom polskiego społeczeństwa nowy **car Aleksander II**, pomimo trwającej odwilży sewastopolskiej potwierdził obowiązujący system polityczny⁸⁴. Niebawem zaczął się ujawniać ruch narodowyzwoleńczy wśród uczącej się młodzieży szkolnej, która pragnęła podjąć walkę o oswobodzenie kraju. Wielkiego znaczenia nabierał powrót do kraju w ciągu 1857 i 1858 r. niemałej, bo liczącej blisko 10 tysięcy, rzeszy Sybiraków. Otoczeni aureolą męczeństwa, wywarli niewątpliwie ogromny wpływ na młodzież szkolną Królestwa Polskiego. Często sama ich obecność ożywiła ideę walki o Polskę⁸⁵. Obok gimnazjalistów szkół warszawskich oraz wychowanków wyższych zakładów naukowych w Warszawie, którzy znaczącą rolę odegrali w wypadkach 1860 r⁸⁶, do grona tych osób, można zdecydowanie zaliczyć uczniów **Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie** oraz pozostałych lubelskich szkół.



Leon Frankowski

Z akt szkolnych wynika, że uczniowie starszych (wyższych) klas lubelskiego gimnazjum uczestniczyli w manifestacjach narodowych w 1861 r. i w latach późniejszych poprzedzających powstanie styczniowe⁸⁷. Niezwykle żywy ich udział sprawił, że Lublin wysunął się na czoło ośrodków rewolucyjnych w kraju. Inicjatorem walki zbrojnej w województwie lubelskim oraz angażowania młodzieży szkolnej w konspirację niepodległościową był **Leon Frankowski**, jeden z największych entuzjastów Wolnej Polski⁸⁸. Przybył on do Lublina w grudniu 1860 r⁸⁹. Był on najmłodszym komisarzem Komitetu Centralnego. Zwolennik rewolucyjnych poglądów **Ludwika Mierosławskiego** wierzył w możliwość zrywu narodowego i w

⁸⁴ F. Ramotowska, Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w latach 1860-1862, Wrocław 1971, s. 17-18.

⁸⁵ I. Baranowski, Pamiętniki, wyd. A. Wrzosek, „Rocznik Poznański TPN”, t. 49, Poznań 1923, s. 116, 123-124. Berg w swoich „Zapiskach o powstaniu polskim 1863 i 1864” szacuje liczbę sybiraków na mniej więcej 10 tysięcy; W. Nagórska-Rudzka, Młodzież Kongresówki w latach 1855-1861, Warszawa 1934, s. 5.

⁸⁶ A. Kraushar, Kartki z pamiętnika Alkara. Czasy szkolne przed rokiem 1861, t. 1, Kraków 1910, s. 36.

⁸⁷ J. Dobrzański, Czasy szkolne Bolesława Prusa w świetle źródeł archiwalnych, „Roczniki Humanistyczne”, R. 1, Lublin 1949, s. 169.

⁸⁸ R. Rogiński, Kartki z pamiętnika (1861-1863), [w:] T. Mencil, Powstanie Styczniowe na Lubelszczyźnie, Pamiętniki, Lublin 1966, s. 34. Leon Frankowski (1843-1863), działacz lewicy czerwonych, wybitny konspirator, organizator sieci spiskowej w Lubelskiem i na Podlasiu. W styczniu 1863 r. zorganizował oddział powstańczy w Lubelskiem. Wzięty do niewoli pod Słupczą, powieszony w Lublinie 16 czerwca 1863 r.

⁸⁹ J. Niemojewski, Leon Frankowski, komisarz cywilny i organizator wojskowy województwa lubelskiego w latach 1862-1863, „Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, Wydział II, t. XXX, 1937, s. 136.

masowe powstanie w Lubelskiem⁹⁰. Był jednym z pierwszych delegatów młodzieży warszawskiej, który kolportował do Lublina ulotki, pisma i książki rewolucyjne⁹¹. Z jego inicjatywy **gimnazjaliści lubelscy** rychło zajęli się rozrzucaniem ulotek wzywających do zmiany szyldów rosyjskich na polskie, a opornym, którzy tego nie uczynili, wybijali szyby⁹². Do jednej z głośniejszych takich akcji na ulicach Lublina doszło 15 stycznia 1861 r. Poczynaniom tym patronowała lubelska kurierka, Izabela Bieczyńska⁹³, która wywierała duży wpływ na uczniów Gimnazjum Lubelskiego. Przewoziła broń i amunicję, listy, rozkazy i pieniądze. Wielokrotnie przekraczała granicę Galicji. Została aresztowana przez Rosjan w okolicach Krzeszowa. Stamtąd wyjechała do Paryża⁹⁴.



Na szczególną uwagę zasługuje dzień 21 stycznia 1861 r., kiedy uczestnicząc w nabożeństwie w **kościółce oo. Kapucynów w Lublinie** gimnazjaliści śpiewali zabronione pieśni religijno-patriotyczne. Na **Starym Mieście** doszło ponownie do starcia pomiędzy uczniami i policją, która nie chciała dopuścić do manifestacji. Gubernator lubelski Mickiewicz⁹⁵ zażądał od dyrektora gimnazjum **Józefa Skłodowskiego**, aby ukarał sprawców. Wśród zatrzymanych uczniów za udział w

zebraniu, śpiewy patriotyczne w okolicach kościoła Kapucynów oraz lekceważenie przepisów i władzy szkolnej został relegowany uczeń klasy VII Konstanty Janiszewski. Natomiast Aleksandra Łapińskiego, ucznia klasy VI usunięto ze szkoły na okres dwóch miesięcy. Pozostałych 15 uczniów ukarano osadzeniem w areszcie szkolnym⁹⁶.

⁹⁰ P. Dąbrowska, Pamiętnik, [w:] Warszawa w pamiętnikach powstania styczniowego, oprac. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1963, s. 257, 259.

⁹¹ J. Niemojewski, Leon Frankowski, komisarz cywilny i organizator wojskowy, s. 136.

⁹² W. Śladkowski, Miejsce straceń powstańców 1863 roku w Lublinie, Lublin 1993, s. 15. Zob. Lublin w dziejach i kulturze Polski pod red. T. Radzika i A. A. Witusika, Lublin 1997, s. 199.

⁹³ I. Baranowski, Pamiętniki, Poznań 1923, s. 383-387, Z. Bieleń, Groby uczestników powstania styczniowego, s. 24. Izabela z Bieczyńskich - Grzymała (1831-1901) – urodziła się 29 listopada 1831 r. w Lublinie, córka Feliksa Bieczyńskiego, wieloletniego inżyniera wojewódzkiego, i Emilli z Koźniaków. We Francji wyszła za mąż za emigranta Grzymałę, po pewnym czasie przeniosła się z mężem do Przemyśla, a owdowiawszy, powróciła do rodzinnego Lublina. Zmarła 25 października 1901 r. w Lublinie. Zob. M. Bruchnańska, Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym. (Materiały), t. 1, Miejsce Piastowe 1933, s. 258-259.

⁹⁴ Z. Bieleń, Groby uczestników powstania styczniowego, s. 24.

⁹⁵ K. Gregorowicz, Zarys główniejszych wypadków w województwie lubelskim w 1861 roku, Lublin 1984, s. 121. Stanisław Mackiewicz (1796-1879), od 1851 r. p.o. gubernatora cywilnego lubelskiego, 1856-1861 gubernator, Polak w służbie rosyjskiej, dbający o rozwój gospodarczy guberni, równocześnie pilnie realizował polecenia rządu carskiego. Walery Przyborowski w Historii dwóch lat 1861-1862, t. 2, Kraków 1893, s. 258, podaje, że Mackiewicz z pochodzenia był Litwinem, który miał nieosobliwą opinię i uważany był za urzędnika gorliwego i wykonawcę systemu Muchanowskiego ucisku.

⁹⁶ APL, GWL, sygn. 867, s. 121-124; sygn. 497; sygn. 496; sygn. 495; sygn. 485; sygn. 491; sygn. 494.

Tabela. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego skazani na karę aresztu w styczniu oraz od października do grudnia 1861 r.

Uczniowie skazani na karę aresztu w styczniu 1861 r.	Wiek	Klasa	Pochodzenie	Skąd pochodzili
Konstanty Janiszewski	19	VII	Szlacheckie	Uchanie
Aleksander Łapiński	18	VI	Szlacheckie	Opole
Stanisław Egiersdorf	18	VI	Szlacheckie	Zaburze
Henryk Leszczyński	19	VI	Szlacheckie	Żelechów
Antoni Żukowski	19	VI	Urzędnik	Hrubieszów
Władysław Cieszkowski	17	VI	Szlacheckie	Ochnawka gub. wołyńska
Henryk Rosemreth	19	VI	?	Kossów
Wincenty Serebniński	16	VI	Szlacheckie	Dobuzek
Eustachy Miączyński	16	VI	Szlacheckie	Maciejowo
Józef Cieszkowski	22	VII	Szlacheckie	Ochnawka gub. wołyńska
Wacław Skomołowski	18	VII	Szlacheckie	Skomorochy
Józef Zapasiewicz	17	VII	Szlacheckie	Stępków
Ludwik Domański	16	V	szlacheckie (oficjalista prywatny) miejskie	Orlicz
Wacław Michalewski	17	V	Urzędnik	Siedlce
Adam Podkowski	16	V	Szlacheckie	Wąwolnica
Grzegorz Knysztowicz	16	V	szlacheckie (oficjalista prywatny)	Kielczewice
Adam Sobolewski	18	V	Szlacheckie	Rudno
Uczniowie skazani na karę aresztu od października do grudnia 1861 r.	Wiek	Klasa	Pochodzenie	Skąd pochodzili
Jakub Rejner	17	V	szlacheckie (oficjalista prywatny)	Lublin
Adam Królikowski	18	VI	szlacheckie (były oficer)	Sułów
Jan Brzostowski	?	?	?	?
Maurycy Kopczyński	?	IV	?	?

Aby nie dopuścić więcej do podobnych wypadków, uczniom zabroniono chodzić do innych kościołów prócz tego, który był wyznaczony na nabożeństwa dla nich. Ponadto mieli zakaz wstępu do miejsc publicznych (cukiernie, kawiarnie, bilardy), w domu nie mogli trzymać żadnego cywilnego ubrania. Aby ich łatwiej kontrolować, wymagano, by na wewnętrznej stronie daszka u czapki wyryte było **imię i nazwisko ucznia oraz klasa, do której uczęszczał**. Nauczycielom nakazano, by regularnie kontrolowali mieszkania uczniów i czuwali nad ich moralnością. Środowisko uczniowskie, nastawione jak najbardziej patriotycznie, brało czynny udział w wielu przejawach życia narodowego w Lublinie. Z początkiem lutego 1861 r. wzmogły się nocne detonacje petard, urządzone przez uczniów gimnazjum. Kilka razy w różnych miejscach dało się słyszeć nocą silne wystrzały. Pierwsze odnotowane przez władze policyjne wybuchy miały miejsce **2 i 3 lutego 1861 r. na Krakowskim Przedmieściu i przy ulicy Jezuickiej**. Najniebezpieczniejszy wybuch odnotowano 15 lutego, wieczorem przed godziną 10, przy samym oknie mieszkania księdza Czechowicza, proboszcza prawosławnego⁹⁷.



⁹⁷ J. Riabinin, Lublin i Lubelskie, s. 16-17.

Pomimo nasilających się rewizji i aresztowań uczniowie przygotowywali się do obchodów trzydziestej rocznicy bitwy grochowskiej 25 lutego mając przy sobie spinki Polskich Orłów⁹⁸. Ze źródeł nie wynika jasno, czy nabożeństwo to się odbyło. Znany badacz dziejów powstania styczniowego w Lubelskiem Józef Tomczyk stwierdza, w przekazach źródłowych, że nie ma żadnej wzmianki, która by potwierdzała, że zostało one odprawione w jakimkolwiek kościele⁹⁹. Niektórzy historycy uważają jednak, iż ze względu na przeprowadzoną z tak dużym rozmachem wszechstronną akcją agitacyjną nabożeństwo musiało się odbyć¹⁰⁰. Inny lubelski historyk, Ryszard Bender twierdzi, że termin



najwidoczniej musiał ulec zmianie, skoro ogłoszenia, za pomocą których powiadomiono mieszkańców o mającym się odbyć nabożeństwie, jako czas jego rozpoczęcia podały godzinę 7 rano. Wspomniane nabożeństwo według Bendera zostało odprawione 25 lutego 1861 r. O jego przebiegu nie mamy bliższych informacji. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że w ogłoszeniu wyraz „Kapucynów” został skreślony i ręcznie dopisano „Dominikanów”, trudno orzec z całą pewnością, gdzie to nabożeństwo zostało odprawione. Wypada chyba zgodzić się z Janem Riabininem i przyjąć, że **nabożeństwo w rocznicę bitwy grochowskiej odbyło się w kościele oo. Dominikanów o godzinie 7 rano**, przypuszczalnie z udziałem uczniów Gimnazjum, młodzieży rzemieślniczej, subiektów sklepowych, a także pracowników biurowych¹⁰¹. W dniu uroczystości żandarmeria lubelska znalazła na jednej z ulic wiersz¹⁰²:

OJCZYZNO ŚWIĘTA! POLSKO UKOCHANA

*Przyszedł przecie czas twego wybawienia
Garstka nas mężczyzn w tym celu zebrana
Czeka, tylko by za Cię nadstawić ramiona
Czeka, by raz zagoić Twe rany
By zrzucił przecie te ohydne pęta,
I kraj, na tyle części rozerwany,
By znowu złączyła miłość ziomków święta
My wierni tobie syny dnia ostatniego
Rzucim się by wroga zrzucić panowanie
Lecz gdy jeszcze nie czas, prosim Najwyższego,
Udziel nam pomocy, Boże, Ojczyźnie!*

⁹⁸ APL, RGL, sygn. 15, s. 155-157.

⁹⁹ J. Tomczyk, Lublin w okresie powstania styczniowego, „Rocznik Lubelski”, t. 4, 1962, s. 135.

¹⁰⁰ W. Śladkowski, Lublin powstańczy, [w:] Lublin w dziejach i kulturze Polski, pod red. T. Radzika i A. Witusika, Lublin 1997, s. 200.

¹⁰¹ J. Riabinin, Lublin i Lubelskie, s. 17; R. Bender, Pierwsze wystąpienia patriotyczne młodzieży, s. 121.

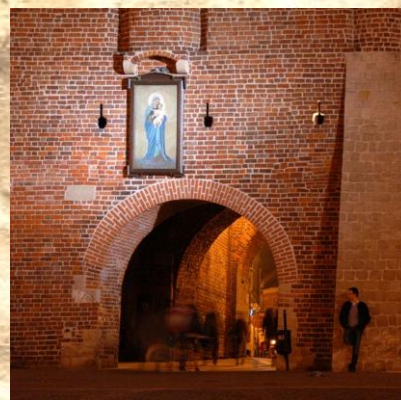
¹⁰² Tamże, APL, RGL, sygn. 15, s. 172; Riabinin, Lublin i Lubelskie, s. 17.

Gdy tylko dotarły do Lublina informacje o pięciu poległych w Warszawie¹⁰³ w proteście przeciwko obcej przemocy pierwsi żałobę narodową zaczęli nosić uczniowie gimnazjum. Bardzo popularny stał się wówczas wiersz porównujący Polskę do ukrzyżowanego Chrystusa, a pięciu poległych do pięciu Jego ran¹⁰⁴.

I spojrzął z niebios na ziemię Pan
Na te pięć trumien z tymi godłami
Co, na wzór pięciu Chrystusa ran,
Poniosły Bogu skargę za nami.

Po wypadkach lutowych z 1861 r. pierwsze nabożeństwo żałobne w Lublinie za poległych w Warszawie odprawiono **u księży Kapucynów**. Po raz pierwszy zabrzmiała pieśń „Boże, coś Polskę”¹⁰⁵. Nabożeństwa w tej intencji zostały odprawione także w katedrze i we wszystkich kościołach lubelskich: Bernardynów, Wizytek, Bernardynek, Szarytek, Dominikanów, Św. Ducha, Karmelitów i Św. Jana Bożego, przy tłumnym udziale mieszkańców i młodzieży lubelskiej z przywdzianymi oznakami żałoby narodowej. Wystawioną na katafalku trumnę w niektórych kościołach ozdobiono koroną cierniową, a podczas nabożeństw zbierano składki na wsparcie rodzin poległych i rannych oraz na rzecz komitetu budowy pomnika ofiar w Warszawie¹⁰⁶. W żałobnych strojach, z czarnymi otokami wokół czapek śpiewali podczas nabożeństwa w katedrze lubelskiej 6 marca 1861 r. „Boże, coś Polskę” i inne pieśni religijno-patriotyczne. Zarówno uczniowie, jak i grono pedagogiczne Gimnazjum Lubelskiego przestrzegali oznak żałobnych. Młodzież razem z miejscową ludnością gromadziła się przy kościelnych figurach, na cmentarzu, gdzie przy dużym krzyżu, wystawionym na pamiątkę lutowych wypadków warszawskich, uczestniczyła w procesjach i śpiewała zabronione pieśni¹⁰⁷.

Młodzież lubelska brała także aktywny udział w wydarzeniach w dniu 2 kwietnia 1861 r., uczestnicząc w modlitwie i pieśniach religijno-patriotycznych przed obrazem **Matki Boskiej na Bramie Krakowskiej**¹⁰⁸. W innych kościołach Lublina nabożeństwa żałobne odbywały się w terminach późniejszych, najliczniej 15 marca 1861 r. W dniu tym odprawiono je w kościołach: Bernardynów, Wizytek, Dominikanów, Szarytek, św. Ducha i św. Jana Bożego¹⁰⁹. Manifestacje patriotyczne coraz częściej przekształcały się w demonstracje polityczne. Uczniów Gimnazjum Lubelskiego za ich postawę patriotyczną władze szkolne najczęściej usuwały ze szkoły. Od kwietnia do czerwca 1861 r. taki los spotkał początkowo 12 gimnazjalistów¹¹⁰. Listy relegowanych podają tabele¹¹¹.



¹⁰³ B. Deskur, Dla moich wnuków, [w:] Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, s. 80. Manifestacja miała na celu wymuszenie na władzach wypuszczenia aresztowanych uczestników zaburzeń z dnia 25 lutego. Zginęło w niej 5 osób: robotnik, czeladnik, gimnazjalista oraz dwóch ziemian.

¹⁰⁴ W. Przyborowski, Historia dwóch lat 1861-1862, t. 2, Kraków 1893, s. 111.

¹⁰⁵ K. Gregorowicz, Zarys główniejszych wypadków, s. 18.

¹⁰⁶ J. Riabinin, Lublin i Lubelskie, s. 19.

¹⁰⁷ W. Przyborowski, Historia dwóch lat, s. 277.

¹⁰⁸ K. Gregorowicz, Zarys główniejszych wypadków w województwie lubelskim w 1861, 1862, 1863, t. 2, s. 79.

¹⁰⁹ R. Bender, Początek Manifestacje patriotyczne i konspiracyjne przedpowstaniowe w Królestwie Polskim [w:] Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie, Bój - Europa - Wizje, Warszawa 1990, s. 210.

¹¹⁰ APL, GWL, sygn. 467, s.1-2; sygn. 867, s. 129.

Tabela. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego, którzy przestali uczęszczać w czerwcu -lipcu 1861 r.

Imię i nazwisko ucznia	Wiek	Klasa	Kiedy opuścili gimnazjum	Skąd pochodzili
Henryk Karwowski	11	I	koniec I półrocza (12. 1860)	Borzecinek
Andrzej Natarow	12	I	od świąt wielkanocnych	Lublin
Konstanty Grzybowski	13	II	od 12.1860	Lublin
Stanisław Strzemieczny	13	II	od 02.1861	Zwierzyniec
Piotr Buraczewski	16	III	po świątach wielkanocnych	Lublin
Feliks Kossakowski	17	III	05.1861	Lublin
Włodzimierz Sapożnikow	15	III	03.1861	Lublin
Józef Ulrych	16	III	05.1861	Lublin
Władysław Wychowski	15	III	po świątach wielkanocnych	Lublin
Deodat Hannytkiewicz	16	IV	z końcem I półrocza	Międzyrzec
Ignacy Parasiewicz	16	IV	z końcem I półrocza	Lublin
Franciszek Zwoliński	16	V	11.1860	Nowa Aleksandria
Ludwik Budziszewski	16	V	z końcem 05.1861	Cicibór
Witold Daniszewski	18	V	z końcem 12.1860	Kielczewice
Henryk Niklewicz	18	V	z końcem I półrocza (12. 1860)	Lublin
Adam Polkowski	17	V	z końcem 03.1861	Garbów
Mikołaj Geromski	19	VI	po świątach wielkanocnych	Babin
Henryk Rosenwerth	19	VI	po świątach wielkanocnych	Kossów

Tabela. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego, relegowani od stycznia do czerwca 1861 r.

Imię i nazwisko ucznia	Wiek	Klasa	Pochodzenie	Skąd pochodzili
Konstanty Janiszewski	19	VII	Szlacheckie	Uchanie
Aleksander Łapiński	18	VI	Szlacheckie	Opole
Kwiecień 1861				
Deodat Hannytkiewicz	16	IV	syn duchownego	Międzyrzec
Maj 1861				
Antoni Żukowski	19	VI	Urzędnik	Hrubieszów
Władysław Pankowski	20	VI	oficjalista prywatny	Tuliszków
Maurycy Salutryński	20	VI	szlacheckie (były urzędnik)	Włodzimierz
Konstanty Janiszewski	19	VII	szlacheckie	Uchanie
Edward Chrzanowski	17	VII	Szlacheckie	Opole
Jakub Rejner	17	V	obywatel prywatny	Lublin
Franciszek Jabłoński	16	III	dzieńcic dóbr	Lendo
Czerwiec 1861				
Feliks Mossakowski	17	III	?	Lublin
Józef Ulrych	16	III	syn adwokata	Lublin
Władysław Wisłocki	?	V	?	?
Wacław Żarański	?	VI	?	?

¹¹¹ Tamże, APL,GWL, sygn. 785; sygn. 491; sygn. 497; sygn. 496

Dramatyczny przebieg miały wydarzenia w dniu 6 czerwca 1861 r., w oktawę Bożego Ciała. Zgromadzonych na uroczystości mieszkańców miasta wzburzyła wiadomość o zdjęciu z jednego z ołtarzy dwóch kolorowych chorągiewek. Stało się to pretekstem do burzliwych demonstracji na **Krakowskim Przedmieściu**. Gdy znieawidzony przez lublinian policjant Bronisław Dudziński, usunął chorągiewki, został uderzony przez jednego z uczniów gimnazjum. Według urzędowej wersji był nim Wójcicki, syn miejscowego urzędnika¹¹². Potwierdziły to również nasze badania. Rzeczywiście dokonał tego czynu Hipolit Wójcicki, syn asesora Rządu Gubernialnego Lubelskiego¹¹³. Do kolejnego incydentu doszło przed **kościółem Wizytek** i gmachem gimnazjalnym w dniu 9 czerwca. Zebrani tłumnie lublinianie, mimo osobistego wezwania prezydenta miasta, nie chcieli się rozejść. Po niesporach, około godziny 8 wieczorem, plac przed kościołem zaległa masa ludu. Odśpiewano „Boże, coś Polskę”. Zgromadzone wojsko zbliżyło się z różnych punktów miasta i zagroziło użyciem siły. Jednakże przybyły generał Chruszczow cofnął wojsko, a tłum mieszkańców i uczniów powoli zaczął się rozchodzić¹¹⁴. Podczas tych nabożeństw kościoły były ozdobione czarnym sukniem, nad katafalkiem ustawiano polskie orły, czasem w czerniowych wieńcach, z odpowiednimi napisami: „Boże, zmiłuj się nad nami i wróć nam naszą ojczyznę”. 25 czerwca na miejscowym cmentarzu zostało odprawione nabożeństwo za poległych w Warszawie z udziałem licznie zebranej ludności i młodzieży szkolnej. Rozmodlony tłum wznosił drewniany krzyż, przy którym śpiewano pieśni narodowe, a następnie usypano niewielką symboliczną mogiłę. Zebrano również znaczną kwotę na wystawienie bardziej trwałego pomnika. Nabożeństwo celebrował biskup sufragan Walenty Baranowski. W ówczesnych raportach służbowych z tego okresu często pojawiały się wzmianki o profanowaniu carskich orłów, czyli godeł rządowych na biurach władz krajowych, magistratach, sądach, stacjach pocztowych i magazynach rolnych. Zazwyczaj ścinano tylko orła rosyjskiego, a białego, polskiego, znajdującego się na środku, pozostawiano. Do takich zdarzeń doszło w Lublinie, Hrubieszowie, Dubience, Chełmie, Krzeszowie i innych miastach i miasteczkach Lubelszczyzny¹¹⁵.

Do jednej z największych manifestacji religijno-patriotycznych doszło w Lublinie w poniedziałek **12 sierpnia 1861 r. w 292 rocznicę zawarcia Unii Lubelskiej**. Chociaż pełniący obowiązki namiestnika Królestwa wydał w dniu 11 sierpnia rozkaz zabraniający organizowania jakichkolwiek obchodów, lublinianie rocznicę połączenia Litwy z Polską obchodzili niezwykle uroczyście. W **katedrze** przy udziale znacznej liczby mieszkańców zostało odprawione specjalne nabożeństwo. Wieczorem okna wielu mieszkań były oświetlone, a w niektórych znajdowały się kwiaty. W czasie nocnych spacerów rzucono kwiaty przed pomnik unii, stojący obok gmachu Rządu Gubernialnego¹¹⁶. W tym dniu wyjątkowo zdjęto żałobę narodową, noszoną wówczas w całym kraju. Kobiety chodziły ubrane w białe lub jasne suknie z amarantowymi bądź granatowymi wstęgami, mężczyźni - w kontuszach i żupanach, a młodzież lubelska w czamarkach z białymi piórkami. W kołnierze mieli powpinane szpilki z białymi polskimi orłami. Szczególny udział w manifestacjach patriotycznych przypadł córce generała rosyjskiego **Henryce Pustowójtównie**. Podczas uroczystości obchodu unii polsko-litewskiej wyróżniała się wiejskim strojem i odważnym śpiewaniem. Z nieliczną grupą najbardziej śmiałych uczestników zgromadzenia udała się pod otoczony przez wojsko gen. Aleksandra Chruszczowa pomnik unii lubelskiej, by złożyć

¹¹² R. Bender, Manifestacje religijno-patriotyczne w Lublinie w roku 1861, „Roczniki Humanistyczne”, t. 7, 1960, z 2, s. 311.

¹¹³ APL,GWL, sygn. 495, s. 771. Hipolit Wójcicki, lat 17, syn Aleksego, stanu szlacheckiego, rodem z Warszawy, uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1857-1862.

¹¹⁴ APL, RGL, sygn. 1122, s.101, 225.

¹¹⁵ J. Riabinin, Lublin i Lubelskie, s. 46, 41.

¹¹⁶ APL,GWL, sygn. 785, s. 317, 319, 324-328.

kwiaty¹¹⁷ Jej śladem poszły inne niewiasty. Pamięć o Postowójtównie była powszechna, gdyż wykazywała się ona wielką odwagą, wspierała ubogich, rozdawała fundusze na wszelkie manifestacje narodowe, wzywała do drukowania pieśni patriotycznych. Związana była blisko z uczniami szkół lubelskich, którzy koniecznie chcieli ją uwolnić z rąk żandarmów. To ona ich błagała, by tego nie czynili, wszędzie będzie propagować sprawę polską¹¹⁸. Pamiętnego dnia 28 sierpnia 1861 r., gdy wykonywano wyrok, jaki otrzymała za swą niezłomną postawę wywieziona została do guberni żytomierskiej. Wśród żegnających tłumów lublinian nie zabrakło młodzieży szkolnej, która rzucała kwiaty do odjeżdżającego powozu, towarzysząc mu aż do rogatek piaseckich. W drodze powrotnej do Lublina pod krzyżem za rogatką odśpiewano pieśni nabożne. Dopiero przed domem na ulicy Królewskiej, gdzie mieszkała u swojej babki Kossakowskiej, rozmodlony tłum zaczął się rozchodzić¹¹⁹.

7 września 1861 r. w dniu rocznicy koronacji Najjaśniejszych Państwa, o godzinie 11 w katedrze lubelskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo z udziałem wysokich urzędników wszelkich władz. Pod koniec mszy, kiedy celebrujący ksiądz zaintonował hymn „Ciebie, Boga Wychwalamy”, zgromadzeni studenci warszawskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej i młodzież Lubelskiego Gimnazjum zaczęła śpiewać hymn narodowy „Boże coś Polskę”, w obecności pełniącego obowiązki gubernatora cywilnego. Namiestnik Królestwa wydał odpowiednie rozporządzenie, aby poznać sprawców z imienia i nazwiska¹²⁰. Uczniów zatrzymanych za przestępstwa polityczne i łamanie obowiązujących przepisów umieszczano w specjalnie na ten cel przygotowanych aresztach w gmachu gimnazjum oraz na pierwszym piętrze w budynku magistratu¹²¹. Wśród mieszkańców Lublina zatrzymanych przez miejscową policję w październiku 1861 r., znaleźli się także uczniowie lubelskiego gimnazjum, którzy za śpiewanie zabronionych pieśni religijno-patriotycznych zostali osadzeni w areszcie magistrackim¹²². Raporty władz policyjnych w Lublinie wskazywały wyraźnie na gimnazjalistów jako głównych wichrzycieli i sprawców nieporządków w mieście. Najbardziej winnych usuwano ze szkoły i karano sądownie¹²³.

Z wykazów aresztowanych osób, które sporządziły władze wojskowe, wynika, że najdłużej (od października do grudnia 1861 r.) przebywał w areszcie uczeń klasy VII Jakub Rejner¹²⁴ i Józef Ulrych¹²⁵. Wśród uczniów, którzy musieli opuścić Lublin, znalazł się 15-letni Aleksander Głowacki¹²⁶. Masowe usunięcia uczniów z gimnazjum nastąpiły dopiero na przełomie kwietnia i maja 1862 r. Zastosowane relegowania ze szkoły objęły w sumie 23 uczniów. Przedstawia to tabela¹²⁷.

¹¹⁷ R. Bender, Manifestacje w Lublinie w 1861 roku, s. 318; K. Gregorowicz, Zarys wypadków, s. 85-86. Zob. M. Bruchnańska, Ciche bohaterki, s. 21, 222-236.

¹¹⁸ Ks. A. Słotwiński, Wspomnienia z niedawnej przeszłości, część I (1860-1871), Kraków 1892, s. 46.

¹¹⁹ APL, RGL, sygn. 1122, s. 429-431; H. Wójcicki, W szkołach przed pół wiekiem, s. 28-29.

¹²⁰ APL, GWL, sygn. 1122, s. 523, 604-605.

¹²¹ Zob. J. Riabinin, Lublin i Lubelskie, s. 64.

¹²² APL, RGL, sygn. 1123, s. 217-218.

¹²³ J. Dobrzański, Czasy szkolne Bolesława Prusa w świetle źródeł archiwalnych, „Roczniki Humanistyczne”, R. 1, Lublin 1949, s. 170.

¹²⁴ APL, RGL, sygn. 1123, s. 217-218, 271-272, 298-299, 313-314, 357-358.

¹²⁵ APL, RGL, sygn. 1123, s. 313-314.

¹²⁶ J. Dobrzański, Czasy szkolne B. Prusa, s. 173.

¹²⁷ APL, GWL, sygn. 867, s. 148, 150; sygn. 467, s. 1-2; sygn. 491; sygn. 497; sygn. 495; sygn. 496.

Tabela. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego, relegowani między kwietniem a majem 1862 r.

Imię i nazwisko ucznia	Wiek	Klasa	Pochodzenie	Skąd pochodzili
Karol Krasowski	?	VII	?	?
Henryk Leszczyński	20	VII	Szlacheckie	Żelechów
Eustachy Miączyński	17	VII	Szlacheckie	Maciejewo
Józef Piasecki	19	VII	Szlacheckie	Popkowice
Aleksander Lapiński	19	VII	Szlacheckie	Opole
Eugeniusz Salutryński	20	VII	były urzędnik	Włodzimierz
Julian Tokarski	19	VII	Szlacheckie	Lublin
Władysław Cieszkowski	18	VII	Szlacheckie	Ochnówka, gub. wołyńska
Jan Zięcina	18	VII	obywatel miejski	Łaskarzew
Jan Junczys	17	VI	oficjalista rządowy	Lublin
Konstanty Micewicz	17	VI	oficjalista prywatny	Zacisze, gub. augustowska
Florian Cziprzyński	20	VI	Urzędnik	Paszki
Władysław Gerlicz	18	VI	były sędzia pokoju	Lublin
Apolinary Nerhejm	19	VI	Szlacheckie	Łomża
Leon Niewiarowski	20	VI	Szlacheckie	Zawिताła
Władysław Kosiński	18	V	?	Wola Zadybska
Józef Leszczyński	18	V	?	Żółkiewka
Jan Kmieniecki	?	V	?	?
Ignacy Jankowski	15	V	?	Brzostówka
Jan Popławski	15	V	Szlacheckie	Lysofaje
Deodat Haszytkiewicz	16	IV	syn duchownego	Miedzyrzec
Władysław Rogalski	15	IV	?	Szczekawka
Adam Tuszyński	?	IV	?	Tuczampy

Lata 1861-1862 przyniosły dalsze wystąpienia uczniowskie, Na podstawie wykazu statystycznego uczniów Gimnazjum i Liceum Lubelskiego za lata 1854-1864 sporządzonego przez rektora Liceum Józefa Żuchowskiego w dniu 26 kwietnia 1864 r., możemy stwierdzić, że zaangażowanie młodzieży gimnazjalnej w walkę niepodległościową w latach 1862-1863 było znaczne¹²⁸.

¹²⁸ APL, GWL, sygn. 104, s. 201; APL, RGL - Administracyjne, sygn. 792, s. 70.

Tabela. Wykaz statystyczny uczniów Gimnazjum i Liceum Gubernialnego Lubelskiego w latach 1854-1864

Rok szkolny w Gimnazjum	Zapisało się	Ubyło	Pozostało do końca roku szkolnego
1854/1855	332	12	320
1855/1856	342	17	325
1856/1857	339	16	323
1857/1858	355	19	336
1858/1859	335	11	324
1859/1860	396	21	375
1860/1861	436	38	398
1861/1862	532	33	490
Rok szkolny w Liceum	Zapisało się	Ubyło	Pozostało do końca roku szkolnego
1862/1863	706	340	366
1863/1864	496	15	481

Z tabeli wynika, że 48% młodzieży gimnazjalnej z niecierpliwością oczekiwała nocy powstańczej z 22 na 23 stycznia 1863 r., skoro liczba uczniów w ciągu roku szkolnego 1862/63 spadła niemal do połowy. Sale szkolne świeciły w większości pustkami. Wielu uczniów samowolnie opuściło szkołę i zrezygnowało z dalszej nauki. Jedni wzięli urlopy i wyjechali do swoich rodzinnych stron w nadziei, że tam zaciągną się do powstania, inni nie brali żadnych urlopów, świadectw i deklaracji. Najczęściej jednak to rodzice zabierali swoich synów do domów, by ustrzec ich przed udziałem w walce powstańczej. Z powodu nieobecności uczniów w dniu 23 stycznia 1863 r. rektor Żuchowski nakazał nauczycielom, aby zwiedzili stancje należące do swoich rewirów i podali nazwiska tych uczniów, którzy poczynszy od 23 stycznia na własną rękę opuścili szkołę¹²⁹.

Były uczeń Gimnazjum Lubelskiego Robert Przegaliński w zapisie z 18 czerwca 1920 r. stwierdza, że „wielu znalazło się w roku 1863 przyjmując udział w krajowych wypadkach” Na podobne zdanie natrafiamy także we wspomnieniach ks. Władysława Totwińskiego. „Wielu starszych uczni napisał on w swej Historii szkół lubelskich - zwłaszcza z klas starszych, wstąpiło do powstania” i zapewne złożyło przysięgę powstańców 1863 r.: „Ja, polski Żołnierz, przysięgam walczyć za Ojczyznę moją do ostatnich sił, kropli krwi mojej, znosić cierpliwie wszystkie trudy, cierpienia, niewygody i słuchać bezwarunkowo naczelników przez Rząd Narodowy postawionych. A gdybym nie dotrzymał tej przysięgi, niech spadnie na mnie przekleństwo braci i kości moje niech nie spoczną w Ojczyźnie¹³⁰. Informacje o uczniach Gimnazjum dostarczył 29 stycznia rektora Żuchowski generałowi - majorowi komendantowi lubelskiemu Sewastianowi. Pozwoliły one ustalić, że w długo oczekiwaną styczniową noc samowolnie opuściło szkołę 30 uczniów¹³¹.

Tabela. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego, którzy samowolnie opuścili szkołę w dniach 29 stycznia – 10 lutego 1863 r.

Imię i nazwisko ucznia	Wiek	Klasa	Pochodzenie	Skąd pochodzili
Władysław Kotkowski	?	IV	?	Dzieszkowice
Stanisław Baranowski	?	IV	?	?
Jan Patronowicz	?	IV	?	?

¹²⁹ APL,GWL, sygn. 867, s. 177.

¹³⁰ Ks. A. Słotwiński, Wspomnienia z niedawnej przeszłości, s. 203.

¹³¹ APL,GWL, sygn. 421, sygn. 494; sygn. 496; sygn. 493.

Władysław Magrzykowski	?	IV	?	Lui Pow. Radzyń
Józef Szymański	?	IV	?	Mutwica
Stanisław Justyński	15	IV	?	Andrzejewo
Zygmunt Justyński	?	IV	?	?
Teofil Berant	?	IV	?	?
Zdzisław Olszański	?	IV	?	?
Łukasz Koncewicz	17	V	syn ks. unickiego	Kobyłany
Ignacy Drewnowski	16	V	właściciel części w Niezabitowie	Niezabitów
Henryk Dziewulski	?	V	?	Kościeniewice
Stefan Małachowski	15	V	?	Sławki
Laskowski Władysław	?	V	?	?
Aleksy Fedorow	18	V	?	Krasnystaw
Józef Żeliszawski	15	V	?	Krzywa
Aleksander Marzymowski	15	V	?	Włodawa
Napoleon Kudelski	?	VI	?	?
Apolinary Nerhejm	19	VI	szlacheckie	Łomża
Józef Szymański	?	VII	?	?
Mateusz Mrozowski	19	VII	szlacheckie	Ladzk (Sielczyle)
Józef Rozwadowski	?	VII	?	?
Stanisław Doliński	17	VII	urzędnik	Mariampol
Julian Dymowski	17	VII	szlacheckie	Lublin
Emilian Włodziński	17	VII	urzędnik	Łuków
Stanisław Krzeciewski	18	VII	szlacheckie	Huta Krzeszowska
Józef Bonecki	20	VII	oficjalista prywatny (miejskie)	Pilaszkowice
Karol Baliński	17	VII	szlacheckie	Jarosław
Bronisław Michalski	15	III	?	Kołacze
Roman Drewnowski	14	III	właściciel posiadłości w Niezabitowie	Niezabitów

Na podstawie tabeli możemy stwierdzić, że zdecydowaną większość stanowili uczniowie klasy VII, IV i V (blisko 30%), natomiast udział uczniów z pozostałych dwóch klas, III i VI, wyniósł zaledwie 6,66%. Spośród uczniów zapisanych na liście prawdopodobnie aresztowano Władysława Laskowskiego i Aleksandra Fedorowa klasy V oraz Mateusza Mrozońskiego i Emila Włodzińskiego z klasy VII. Pozostali dwaj uczniowie, Stanisław Krzeciewski i Józef Bonecki mieli zabroniony wstęp do gimnazjum¹³²

Powstanie styczniowe nie objęło działaniami zbrojnymi Lublina. Zbyt silna była tu załoga rosyjska (liczyła około 5 tys. żołnierzy)¹³³. Represje i wyroki śmierci stosowane wobec schwytanych powstańców wykonywano publicznie, ale nie odstraszało to młodzieży lubelskiej, która uciekała do walczących oddziałów mimo wzmocnionych dookoła miasta posterunków policji¹³⁴. Skoro wojsko strzegło rogatek miasta, każdego legitymowało, a przy najmniejszym podejrzeniu aresztowało, można przypuszczać, że wydostać się z Lublina było niezwykle trudno. Próbę wydostania się z miasta z zamiarem dołączenia do oddziału powstańczego podjęli trzej uczniowie klasy IV: Zygmunt Mokrski oraz bracia Edward i Ksawery Wiercieńscy¹³⁵. Po dramatycznym przepłynięciu Bystrzycy w lutym 1863 r., po ciężkiej i męczącej tułaczce dotarli do oddziału Kajetana Cieszkowskiego, który stacjonował pod Turobinem. W nierównej walce stoczonej z wojskami rosyjskimi zginął Ksawery Wiercieński, a jego brat Edward został ranny. Zygmunt Mokrski dostał się do niewoli rosyjskiej¹³⁶.

¹³² APL, GWL, sygn. 494, s. 161, Józef Bonecki, lat 17, syn Pawła, stanu miejskiego, rodem ze wsi Pilaszkowice, religii rzymskokatolickiej, uczeń Szkoły Powiatowej przy Gimnazjum Gubernialnym w Lublinie w latach 1856-1859, następnie uczeń Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego

¹³³ Zarys dziejów Lublina 1317-1967, red. H. Zins, Lublin 1967, s. 37.

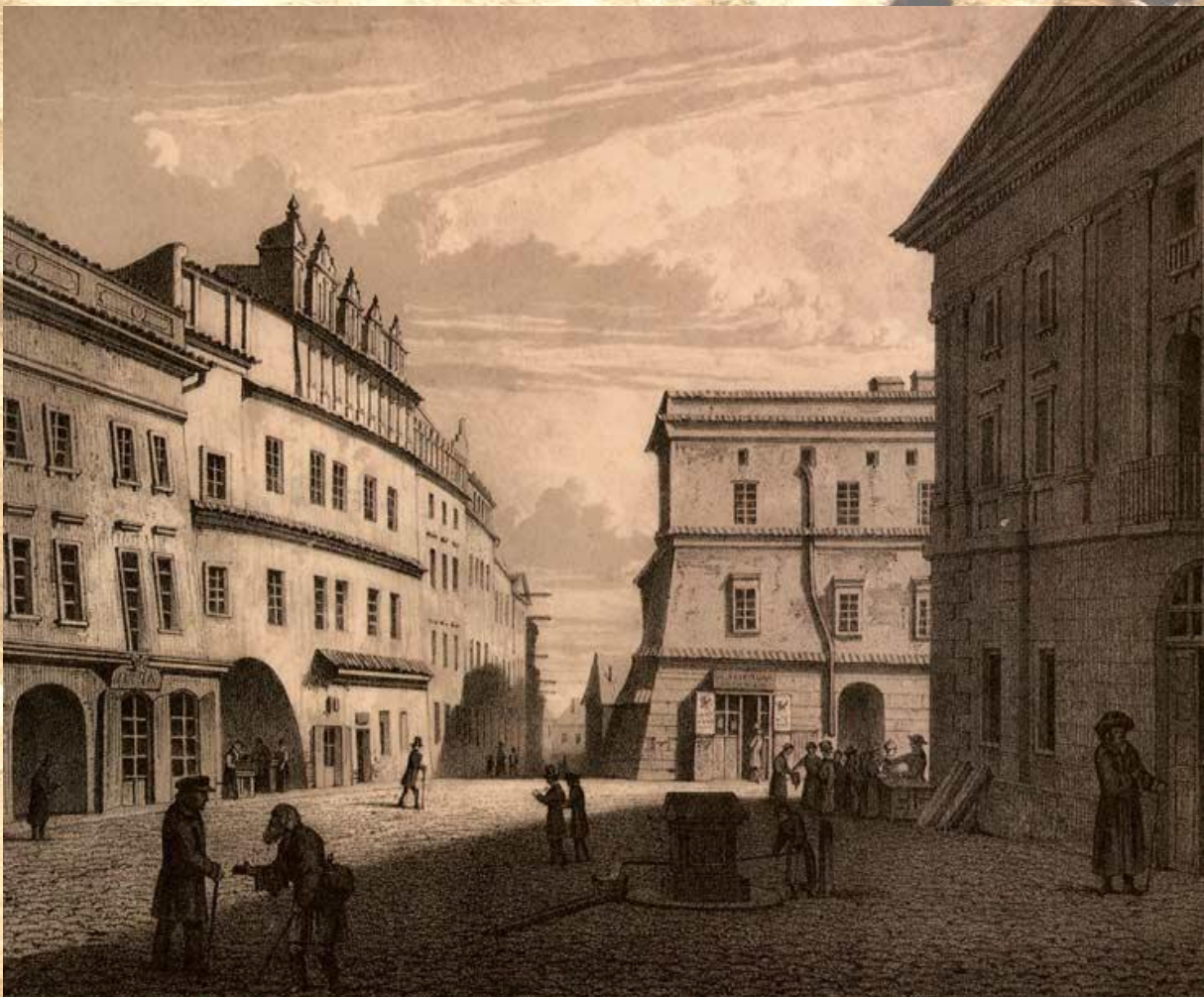
¹³⁴ Historia Lublina w zarysie 1317-1968, red. H. Zins, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1972, s. 113.

¹³⁵ J. Tomczyk, Lublin w okresie powstania styczniowego, s. 161.

¹³⁶ S. Brykzyński, Moje wspomnienia rok 1863, Warszawa 1960, s. 11-14.

Okres przedpowstańczy przyniósł dalsze wystąpienia gimnazjalistów, chociaż szkoły zostały podporządkowane władzom wojskowym. Naczelnicy wojskowi za najmniejsze wykroczenia polityczno-porządkowe mogli usunąć ze szkoły zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Uczniom relegowanym nie wolno było wydawać świadectw ani przyjmować ich do żadnych innych szkół w kraju. Mimo to młodzież gimnazjalna demonstrowała swoje uczucia narodowe.

Generalnie można stwierdzić, że uczniowie Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie jako pierwsi przedstawiciele społeczności miejskiej organizowali manifestacje patriotyczne i demonstracje antyrządowe. Inspirowali do wystąpień przeciwko zaborej ludność miasta, a decydując się w noc styczniową 1863 r. na walkę zbrojną, stali się przewodnikami do moralnego odrodzenia i wyzwolenia narodu. Udział w manifestacjach był doskonałym sprawdzianem wychowania patriotycznego lubelskiej młodzieży. Absolwenci Gimnazjum stanęli na czele organizacji spiskowej. Odegrali znaczącą rolę w wydarzeniach, jakie na terenie Lublina poprzedziły wybuch powstania styczniowego. W swym dorosłym życiu okazali się znakomitymi obywatelami i patriotami. Zasłużyli się dla kraju jako uczeni i badacze, jako pisarze i działacze niepodległościowi.



Lublin w XIX w.



Sadurczyk Times
Pismo społeczno-historyczne
IX Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika
w Lublinie

Redakcja:
dr Ireneusz Sadurski
Krzysztof Ponieważ